

Wtorek 6. lutego 1923.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **300 Mk**  
Frenumerata miesięczna we Lwowie . . . 6000 Mk  
Frenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 6600 Mk  
Frenumerata miesięczna zagranicą . . . 9000 Mk  
Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokola 1. 4. (tę samą własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.354  
Telefon Redakcji, Administracji Drukarni Nr. 13

Popularny dziennik ilustrowany.  
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

## Polska jest zadłużona minimalnie!

Wykazują to cyfry urzędowe.

## Międzynarodowy spisek faszystów. --- Zerwanie konferencji lozańskiej.

### ZAGŁĘBIE RUHRY OSTATECZNIE ODCIĘTE.

Düsseldorf. (Pat) Francuzi zajęli Hochwinkel, Lenzel i Bergbaum w okręgu Ramscheid, doprowadzając w ten sposób do końca odcięcia Zagłębia Ruhr.

### NIEFORTUNNY WYSTĘP LUDENDORFA.

Wiedeń. (Pat) „Arbeiterzeitung“ donosi z Celowca: Wczoraj przybył tu generał Ludendorff. Kilkuset robotników zebrało się na dworcu i przyjęło Ludendorfa okrzykami: Morderca, krwawy pies, grabarz Niemiec. Generał Ludendorff nie mógł dłuższy czas opuścić dworca, gdyż zamknięty był w poczekalni. Na ulicy doszło do starcia demonstrantów z narodowcami niemieckimi. W mieście panuje wzburzenie. Dziennik donosi, że robotnicy są zdecydowani nie ścierpieć w mieście człowieka, który popchnął Niemcy do wojny.

### WYBUCH WULKANU WE WŁOSZECH.

Rzym. (Pat) W Sacile (Okręg Udine w półn. Włoszech) w miejscowości Francenigo nastąpił niespodzianie wybuch wulkanu. Krater przez kilka godzin wyrzucał bezustannie lawę i płomienie. Ludność w panicznym strachu uciekła. Obawiają się że Francenigo ulegnie zupełnemu zniszczeniu.

### INSPEKCYE UNICKICH DYECEZYJI W MAŁOPOLSCE.

Rzym. Około 15. lutego ma się udać do Polski Os. Genochi jako wizytator apostolski, celem przeprowadzenia duchownej inspekcji unickich dyecezyj przemyskiej, stanisławowskiej i lwowskiej. Misja Os. wizytatora Genochi ma charakter wyłącznie kościelny.

## Odkrycie grobowca Faraona w Egipcie.



Niedawno dokonali dwaj Anglicy Lord Carnaroon i Howard Carter, sensacyjnego, prawdziwie epokowego odkrycia. Oto udało im się odnaleźć ślady schodów prowadzących do grobowca faraona. Po dłuższych poszukiwaniach i pracach dotarli do podziemnych komnat, w których odnaleźli olbrzymie skarby, należące do faraona Tutankamena z czasów 1358—1350 przed Chrystusem. Wnętrze

komnat i wszystkie przedmioty są nienaruszone. Grobowiec zawiera trzy komnaty. W ostatniej znajduje się prawdopodobnie mumia faraona. Nieocenione skarby, dostaną się rządowi egipskiemu, który przewiezie je do muzeum w Kairze.

Rycina nasza przedstawia wejście do grobowca, strzeżone przez żołnierzy egipskich.

# Czam się demerwuje Europa?

Obrady Ligi Narodów, które rozpoczęły się obecnie w Paryżu, przypadają na czas w Europie dość groźny. Nie należy znowu zbyt tragicznie brać całego szeregu wieści, które mi karmi ona jest obecnie prasa, wieściarni, ukutymi w świetnie działającej kuźni propagandy niemieckiej. Niemcy chcą świat przekonać, że skoro mu się źle dzieje, to jest to nieomylny dowód że jest wogóle źle na świecie, a skoro ich marka spada, to runąć musi cały system gospodarczy Europy.

To stanowisko Niemiec znalazło obrońców i poza Niemcami. Wystarczy wymienić takie nazwisko, jak Keynes i Nitzi, którzy tłómaczyli, że klęska Niemiec będzie klęską świata. Niemcy dopiero teraz zaczynają pokutować za wojnę. Wprawdzie ich silny organizm wytrzyma pewnie i te wstrząsy, ale stan zdeenerwowania doszedł dziś w Niemczech do szczytu napięcia a klęska marki niemieckiej wobec polskiej, mimo wszystkich wykrętów Stinnesa, jest czemś, czego Niemcy strawić tak łatwo nie potrafiały.

Niemcy obiecywali sobie pomoc z różnych stron i w różnych formach. Liczyli przede wszystkim na Anglię. Zdawało się istotnie, że Anglia stanie po ich stronie i wszak i obecnie jeszcze nie brak ze strony pewnych sfer angielskich usiłowań, aby sprawę Rury wciągnąć w orbitę zagadnień Rady Ligi Narodów. Ale Anglia na ogół zajęła stanowisko pod względem politycznym bardzo poprawne

i bardzo chytne zarazem. Umyła prosiu ręce od całej sprawy, nie chcąc z Francją współdziałać, ale i nie chcąc do spółki brać odpowiedzialności. Sfery ekonomiczne zbyt późno się potapały, że to niezbyt mądra izolacja, bo nie daje korzystać z niemieckiego węgla, ale z względów politycznych zwyciężył tu nad politycznym i na razie panuje znowu między głównymi mocarstwami chłodna przyjaźń.

Usiłowania gwałtowne, mierzące poza wione powagi, podejmowane przez Włochy, ażeby w koncercie europejskim odegrać przecież rolę ważniejszą, spotrzy na niczem. Nie brano ich poważnie. Idea sojuszu kontynentalnego była tylko fajfwerkiem bez głębszego sensu, wszak Włochy bardziej niż które inne państwo, są zależne od potęgi morskiej Anglii. Była to tylko podjęta ze strony Włoch próba, aby się robić ważnymi, próba, która Mussolinemu sukcesu nie przyniosła.

Wiadomości, które przychodzą z Włoch, zdają się dowodzić że i we własnym państwie nie zdołał umocnić swej powagi, choć niezmiernie wiele daje o sobie słyszeć dzięki dekretom, wydawanym w szalonym tempie, które to dekrety mają zreformować na pierwszy Włochy a podług nich świat cały. System, który dziś panuje we Włoszech, jest systemem bolszewickiego terronu, tylko oczywiście z orientacją pravicową, reakcyjną.

Rozbite dziś wewnętrznie, choć pozornie silne Włochy nie mają więc mimo usiłowań stać rań poważniejszego wpływu na bieg spraw Europy. Jej losy pozostają nadal w rękach Francji i Anglii przy zimnej rezerwie Ameryki. Francja i Anglia też decydować będą o

ostatecznym załatwieniu dwu — obok Niemiec — najaktualniejszych dziś zagadnień polityki europejskiej, tj. sprawy wschodniej w okresie polozańskim i sprawy Kia'pedy, które to istotnie żywo też obchodzi Polskę.

## Listy z Wi dnia.

(Korespondencya własna „Wiek Nowego“)

Włoska sekcyja faszystów w Wiedniu. — Sa lutowanie w wojsku austriackiem. — Człowiek, który kasa żoazo. — Z nowości teatralnych.

Wiedeń, w lutym.

W Wiedniu powstała obecnie włoska sekcyja faszystów, której założycielami i kierownikami są: „Cavalere“ Romagnolo i Cesari. Sekcyja ta utrzymywał będzie kontakt z Włochami, mieszkającymi zagranicą i propagować będzie sztukę i kulturę włoską.

Wedle wiadomości nadesłanych tu z Budapesztu, stać się mają wkrótce Węgry centrum faszyzmu europejskiego, a zbójstwa węgierskie, o których się obecnie wiele mówi, nie są rzekomo zwrócone przeciw małej Entencie, lecz mają na celu wywalczenie faszyzmu w Chorwacji, Bułgarii, Bawarii i co najciekawsze — w Austrii. W dacie więc, że tworzy się nowe ognisko niepokoju, mogące stać się niebezpieczne, jeśli się w czasie temu nie zaradzi. Agenci Mussoliniego rozwi-

# Dr. MABUSE.

(Streszczenie)

według powieści

NORBERTA JACQUES'A.

(Ciąg dalszy.)

— Niedługo będziemy mieli nowe przysłowie: mówi tak dobrze, jak ekspresyomsta. Ten nowy gatunek sztuki, zaczyna zresztą łączyć się w ostatnich czasach a jeszcze ed nym św.életkiem produktem naszej umysłowości, który opiera się na bardzo podobnych podstawach. Myślę o teozofii. Dożyjemy jeszcze tego, że każdy ekspresyomsta będzie tem samem, albo teozofem, albo antropozofem. I to wcale nie dla tego, aby oba te kierunki miały ze sobą wiele wspólnego, nastąpi poprostu złączenie wzajemnych interesów, co w rodzaju wielkiego trustu. Może to pan zresztą na każdym zauważyć kroku, że ci, którzy najbardziej na materializm współczesny narzekają, ulegli mu zupełnie w życiu prywatnem. Nie zawsze naturalnie wszystko obraca się dokoła pieniędzy. Chęć panowania nad umysłami i duszami jest również elementarnym objawem czasów, które panowanie jednostki, ma chęć panowania wie'u zamienić. Wogóle, wszyscy łowią w metnej wodzie... A nam ludzkom prawdziwym nie zostało nic innego jak nieublagana walka z wszelką współczesną anomalnością. Musimy walczyć

z tymi, którzy nas otaczają i ze samymi sobą. Oto istotne zadanie.

Podczas dalszej rozmowy zapytał Wenk hrabiego, czyby nie zechciał u niego przenoćwać, skoro jest już tak bardzo późno. Told odpowiedział wahająco:

— Owszem, ale ma a żona...

Poczem niespokojnem spojzeniem obrzucił Wenka. Milczał, jego twarz jednak wyrażała beznadzieję mękę. Dopero po długiej chwili, począł znowu mówić:

— Panie prokuratorze, pan mi pozwolił przynajmniej na czas jakiś o wszystkim zapomnieć. Za tę noc będę panu wdzięczny do końca mego życia. Ta noc, to piękny podarunek ze strony pana. Nie wiem doprawdy, jakbym a sam przeżyć potrafił. Teraz mam już po za sobą. Chętnie pańską gościnę przyjmę i jeszcze raz serdecznie dziękuję.

— Czy byłoby to dla pana nieprzyjemnym — zapytał Wenk następnego ranka — gdybym pomówił o pańskiej przygodzie z radcą Wendlem?

— Nic mi to nie szkodzi — odpowiedział Told. Proszę, niech pan mówi...

Hrabia urwał nagle, Wenk zrozumiał, że ma jeszcze coś do powiedzenia i czekał cierpliwie. Wreszcie dorzucił:

— Gdyby pan miał szcze jakie życzenie, jestem na pańskie usługi.

Told odpowiedział szybko, widocznie poruszony do głębi.

— Gdyby pan zechciał, może pomówiłby pan i z moją żoną. Wstydzę się bowiem bardzo.

— Pan nie ma się czego wstydzić.

— Moja żona odznacza się bardzo silnem pragnieniem życia. Sądzę, że nasze dotychczasowe życie było dla niej ze szare, ze

jednolite... Trzeba tedy zapytać, czy będzie chciała żyć dalej z człowiekiem, który jest chory.

— Będę z nią mówił!

Radca Wendel przyjął Wenka natychmiast. W sposób bardzo ujmujący z dobrocią i ironią, którą stosował zawsze wobec wszystkich z awisk życia, wyjaśnił prokuratorowi, że według jego przekonania, hrabia chciał grać i w grze zazał akieś niezwykłej przygody. To był zresztą wpływ jego żony. Chciał zrobić to, czego ona pragnęła. I to była właśnie droga, po której doszedł do oszukiwania w grze. Była to poprostu przygoda, którą już przedtem przeżył w własnej fantazyi. Naturalnie nie chodziło mu wcale o pieniądze, o tem nie mógł być mowy. Told był zawsze człowiekiem nieskazitelnego charakteru a co najważniejsze pieniądze nie potrzebował. Są to zresztą objawy doskonale znanej nowoczesnej psychiatrii. Coś w rodzaju chwilowej manii prześladowczy, którą ma bez śladu. Każdy z nas doświadczał tego rodzaju stanów, w większym lub mniejszym stopniu, kiedy np. przychodziło mu namyślić, aby w licznem, wytwornem towarzystwie, popełnić ślad ni zowad, coś zupełnie niesłusownego. Niedawno czytałem o szczytowym wypadku. Oto jakiś robotnik człowiek na wskroś uczciwy wymordował wszystkie swoje dzieci, które kochał bardzo.

(C. d. n.)

neil gorączkową działalność we wszystkich większych miastach europejskich, a rok 1923 ma ziszczyć fantastyczne sny faszystów o potędze.

Tymczasem „wojsko” austriackie uczyniło w kwestyi dyscypliny ważny krok naprzód. Dotychczas bowiem mógł przejść każdy żołnierz obok oficera, lub wyższego szarżą kolegi, jak się przechodzi obok wierzyciela, któremu się nie chce zwrócić długu, to znaczy, nie pozdrawiając go zupełnie.

Obecnie wyszło rozporządzenie, na mocy którego musi żołnierz przelazonego swego salutować, bez względu na to, czy jest w służbie, czy też nie. Zachodzi jednak obawa, że żołnierze zaprotestują przeciwko tak srogiej ustawie i urządzą demonstracyę pod parlamentem, żądając przy tej sposobności podwyżki swych poborów... Ludzie są bowiem dżistaj do wszystkiego zdolni.

Nikt jednak nie jest tak dalece zdolny, jak produkujący się obecnie w Wiedniu atleta Breitbart, który kąsa zębami żelazo, jak cze koladki i upina je rekoma na kształt ciasta. Produkcyę jego w „Ronacherze” są sensacją dnia, a we wszystkich kawiarniach, restauracyach, szczególnie zaś we fryzjeriach rozprawa się żywo o tym silaczu trzydziestoletnim, który był pierwsi z zawodu kowalem, obecnie zaś jest — miliardierem.

Niezwykła siła u tego człowieka sprawia, że jest on w stanie zatrzymać w największym pędzie wóz, zaprzęgnięty w parę koni, nie nężając się przytem zbyt. Nie trzeba zaś do dawać, że na produkcyę jego uczęszczają przedewszystkiem temperamentu pełne kobie

ty, dla których okaz taki jest poprostu w Wiedniu nowością.

Nowością swego rodzaju jest również gra na z wielkiem powodzeniem w teatrze „Kammerspiele” groteskowa, obficie pieprzona komedyjka francuska pt. „Gorąco-krwista Apollonia”, (tytuł francuski: „La bourgeoisie pervertie”), napisana przez spółkę francuską An drzeja de Lorde i Jana Marsele o treści, która trudno tu przytoczyć ze względu na obyczajność. Każdy się jednak domyśli, że chodzi tu o miłość, notabena niskiego rodzaju, lub raczej o jej zaspokojenie. Resztę można sobie dośpiewać z bardzo obiecującego tytułu. Dodać atoli należy że pani Apollonia przekroczyła już dawno pięćdziesiątkę, a mimo to nie pogardziłaby z pewnością takim mężczyzną, ja kim jest bez wątpienia w dosłownem tego słowa znaczeniu wyżej wspomniany atleta Breitbart.

M. Lisowski.

Dr. E. EVK.

## Z wystawy w Tow. Sztuk pięknych.

Z powodu wystawy szkiców Wł. Blockiego.

Włodzimierz Blocki wrośli głęboko w pamięć Lwowa i Lwowian. A wraz z pamięcią utrwała się coraz wyraźniej kultura jego sztuki, kult ten silniejszy, tem głębszy, im dalej czas odbiega od chwili jego przedwczesnej śmierci.

Inaczej być nie mogło. Wszak Blocki za życia nigdzie może nie czuł się tak dobrze i swojsko, jak we Lwowie i nigdzie może za równo za życia, jak i po śmierci, nie znalazł tyle zrozumienia, tyle odczucia dla swej sztuki, jak tu w tem mieście odsądzanem tak często i tak chętnie od wszelkich artystycznych aspiracyi i kultu dla sztuki.

Od urządzonej ongiś przed laty wielu (w pałacyku Dunikowskich przy ul. Mochnackiego) piwskiej wystawy zbiorowej młodzieńczego malarza, wstępującego dopiero w podwoje samodzielnej twórczości artystycznej, poprzez ekspozycyę dojrzałego już w swej sztuce malarza (w sali Izby giełdowej) aż po wielką rewolucyjną (w salach Tow. sztuk pięknych), stanowiącą niejako błądny spuszczony tak bogatej, że jej cały lokal Tow. wówczas ponieść nie zdołał — zawsze i nie zmieniając towarzyszyło mu serdeczne uznanie i głębokie odczucie ze strony wszystkich którzy przystępnali się dla tych emocyi, jakie daje szczerze i bezpośrednio się wypowiadająca twórczość artystyczna.

Więc nie dziw, że i ostatnia wystawa szkiców i notatek, wybranych z przebrania tych tek i szkiców wzbudziła żywy odgłos u inteligentnego ogółu.

I cóż nam powiada tych dwięście dwa dziełca przeważnie drobnych, ulotnych rysunków, szkiców, notatek, pierwszych pomysłów, tak gesto porozmieszczanych na ścianach sali? Oto przedewszystkiem stwierdzają one ponownie — tak samo jak dawniej poznane utwory Blockiego. — za dziwiająco żywą i intensywną ruchliwość

MARYA CZESKA - MACZYŃSKA

# DEMON ŻYCIA.

— co —

Powieść współczesna.

— I co będzie?

— To co ma być.

— Bardzo dowcipna odpowiedź.

— Powiedz mi, dlaczego cię to właściwie tak bardzo interesuje?

Wikta strzepnęła popiół z papierosa i mrużyła, siedząc równocześnie, z pod rzęs, wyraz w twarzy nęży.

— Bo Tomek... to przecież także... jedno z twoich wcieleń.

Mieczysław zbladł.

Cios utkwiał: — za złośliwą radością pomysłowała kobieta. A on, pomimo, iż odczuł, że skłamała nie mógł otrząsnąć się z przykrego wrażenia, coś w nim skurczyło się pod wrażeniem tych słów. Miał dosyć tej rozmowy, tej kobiety, wszystkiego... czuł, że w jej towarzystwie staje się gorszym duchowo, mniej wartościowym, że ona ma specjalną zdolność budzenia w nim uśpionych stanów i targanie nimi bez litości.

I pomyśleć, że z taką Wikta trzeba żyć, żyć przez długie lata, jak galeriunik przykutych lańcuchem.

Wstrząsnął się.

— Przepraszam cię, że odchodzę ale muszę się przygotować do drogi i wydać odpowiednie rozporządzenie.

Musnął ustami jej białą, ciepłą rękę i wyszedł.

Pani Wikta patrzyła chwilę za nim, potem ziewnęła i rzucając z pasy niedopałek papierosa w głąb kominka, wypowiedziała jakiś okrutny myśl, które w niej szalały...

— Ostatecznie... nie pierwszy raz.

## POZDZIAŁ II.

Mieczysław Brzeszczyk zawahał się chwilę a potem zadzwonił, gdzieś, z głębi pokoju, z za zamkniętych drzwi, odpowiedział mu cichy i łagodny głos kobiety:

— Zaraz.

I ten głos usposobił go dobrze, zdławił niechęć, bo nie było w nim nic kłopotliwego, nio ordynarnego.

— Proszę.

Wszedł.

W pokoju była pełna słońca, wpadało przez pozabawione firanek okna i kładło się na jasnych, prostych meblach, kwiatów tu było dużo i one to wydzielaly ten subtelny i dziwny zapach, który smuł się w przestroni, przypo minając kościół i grób. Ciemno-fioletowe gwiazdy cynerarii i białe kielichowe tuberoz tu lily się do zwierciadła, biała skóra niedźwie dzia pokrywała niską otomanę. Brzeszczyk zatrzymał się chwilę, olśniony słońcem, niespodziewaną jasnością i prostotą tego, hotelowego, bądź co bądź pokoju, a potem spotkał spojrzenie wielkich, ciemnych, wyrazistych oczu, które przyglądały mu się pytały co. Szła ku niemu smukła bardzo postać kobieca, gładko uczesana, kruczo-czarne włosy

oplatały kształtną, małą główkę, w której ja rzyły się te cudowne, bałkowe oczy. Więc to była Benigne Mała - roh Krzycka.

Sklonił się, jak przed najdosłojniejszą z dam.

— Jestem Mieczysław Brzeszczyk, brat Tomka.

— Proszę.

Ciemna mała rączka wskazała mu miejsce a cudowne oczy, czekały.

A Brzeszczykowi braknęło słów, ulotniło się gdzieś wszyskio co miał powiedzieć, nio czenie stawało się coraz cięższe i coraz dłuższe.

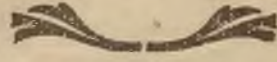
Nagle oczy kobiety rozjaśniły się, jak gdyby rozpalilo je wewnętrzne światło, naglo go zrozumienia.

— Mówłam Tomkowi, że wogóle nie nadaje się może na żonę... ale podbił mnie żywiołową siłą swojej miłości, jest w nim tyle z dziecka... A zresztą życie jakoś przeżyć trzeba... prawda panie? A nie składa się ono z wielkich chwil i wielkich namietności ale z tych dni szarych i zwykłych, co uciekały w dół nie wiedzieć dokąd i kiedy.

Teraz dopiero Mieczysław Brzeszczyk za uważał nieco za silnie zarysowaną szczękę i usta purpurowe, lekko rozchylone, życia spragnione — powróciło mu to swobodę.

— Czy jednak pani zastanowiła się dobrze? Człowiek, w takich chwilach przelomowych stoi nad brzegiem przepaści, może go przyjąć gośćcinia zielona murawa ale może i główkę rozstrzaskać.

(C. d. n.)



fantazyi artysty, jego głębokie poczucie smaku i wysoki poziom artystyczny już w tych pierwszych pomysłach, czy wstępnych studiach do różnych kompozycji. Uderza to przede wszystkim w utworach, których tematem są np. intymne sceny z buduaru, czy toalety kobiecej. Wdzięk ujęcia kompozycji, (dla zwykłych przeciętnych talentów tak niebezpiecznej!) finezya w technicznym traktowaniu drażliwego tematu, nakazuje tu, wobec tych utworów, myśleć tylko i wyłącznie o pięknie. Te cechy twórczości rugują wprost z myśli owe inne, poza odczuciem piękna leżące „punkty widzenia”. Takie myśli stają się tu niemal świętokradztwem. Czyżby inaczej dała się pomyśleć okoliczność, iż artysta o tak wysokim poczuciu dobrego smaku, łączył z temi przedstawieniami osobę nade wszystko przez się umiłowaną?

I jeszcze inna myśl męczy człowieka, gdy patrzy na to bogactwo artystycznej spuścizny w szkicownikach. Czy nie są te niezliczone notatki, rzuty pomysłów, szkice kompozycji, studia itd. rzucane często po kilka obok siebie na jednym skrawku papieru, a niekiedy nawet rysowane jedne na drugich — czy nie jest ten gorączkowy pośpiech z jakim się to wszystko dokonywało w myśli, czy wyobraźni, a potem w ołówku czy piórze ręką artysty wyrazem jakiegoś nieuchwytnego, może podświadomego, może intuicyjnego tylko dyktowanego czy odczuwanego niepokoju, że oto nie starczy czasu w krótkim życiu już tylko na miesiące czy dni odmierzonego, nie starczy tchu w mknących piersiach by to wszystko, choć w części pomyśleć artystycznie opanować i opracować?

Zaprawdę nie możemy się oprzeć uczuciu, że tak było, gdy się wpatrzymy w te utwory, wykonane często już tylko nerwowym napięciem gasnących sił ostatnim wysiłkiem niegasnącej woli tworzenia.

**Pejzaże Wład. Stapińskiego.**

Władysław Stapiński należy do rzędu tych młodych malarzy, którzy w zupełności potwierdzają moje niedawne uwagi o nowych drogach naszego najmłodszego malarstwa pejzażowego. Inaczej być nie może, skoro Stapiński, jako uczeń Komockiego, wyrósł w atmosferze nowego patrzania i pojmowania krajobrazu, jako terenu artystycznej transpozycji czy przedmiot malarzkiej transkrypcji. Widać to wyraźnie na szeregu płócien wystawionych ostatnio w Towarzystwie Sztuk Pięknych. Młody artysta widocznie i świadomie wyzbywa się akademickiego kanonizmu i dogmatyzmu, szuka własnego stosunku do przyrody i trafnego dlań wyrazu.

Ostatnie większe płótna z Litwy, jako pierwsza samodzielniejsza próba sił w tym kierunku, okazują rzetelne usiłowania pod tym względem. To też posuwając się dalej w wytkniętym kierunku artystycznych poszukiwań, może Stapiński z wiarą i otuchą patrzeć na swą drogę. Ruchliwy umysł, wrażliwa i chłoniona wyobraźnia, szczerzy stosunek do przyrody i rzetelne techniczne przygotowanie są dlań najpewniejszymi drogowskazami.

Nie myśląc zatem przybierać wobec młodego artysty łatwe pozycje mentora, a

tem mniej cenzora-krytyka, wierzymy że Stapiński zajmie wkrótce należne sobie miejsce wśród swych rówieśników.

**Narodowy obchód jugosłowiański we Lwowie.**

Młodzież Jugosłowiańska przybywa do Lwowa, pragnąc nawiązać serdeczne stosunki przyjaźni i braterstwa z Polską, a zarazem poznać Lwów, który bohaterską swą obroną zyskał sobie sympatyę wszystkich sprzyjających nam narodów. W celu nawiązania tej łączności z Lwowem i zbliżenia Polaków do kultury i literatury jugosłowiańskiej, urządzają Jugosłowianie we Lwowie dnia 6 lutego obchód narodowy Świętego Sawy w salach Kasyna i Koła literackiego.

Uroczystość ta poświęcona patronowi Jugosławii, ma na celu zapoznanie nas z historią, pieśnią ich i poezją, niestety prawie nam obcą, a tak piękną i bogatą. Wszak w czasie ponurej tureckiej niewoli, pieśni bohaterskie, śpiewane przez gęślarzy ocaliły ducha w narodzie i nauczyły marzyć o wolności.

Początek uroczystości o godzinie 9 wieczorem. Protektorat nad tym uroczystym wieczorem i rautem objęli pp. wojewódzina Grabowska i Jędrzejowiczowa oraz konsul jugosłowiański w Warszawie p. Sromic, który wraz z wszystkimi członkami poselstwa zaszczyli uroczystość.

W części koncertowej wezmą udział: pp. Platonowa i Lowczyński oraz Akademicki Jugosłowiański Zbor „Makranjac” pod batutą p. Władimira A. Plestica.

Niechaj więc nikogo tam nie zabraknie, kto rozumie ważność i potrzebę wzajemnego poznania i zbratania się słowiańskich narodów. Oby wieczór ten był pierwszym krokiem do sojuszu polsko-jugosłowiańskiego. Krokiem nie tylko ze zrozumięcia potrzeby płynącym, ale i z duszy. Kwiat inteligencji lwowskiej na obchodzie tym zapewni szczerze sale Kasyna.

Po zaproszenia i bilety uprasza się zgłaszać do Zarządu Kasyna i Koła literackiego.

**KRONIKA PRZEMYSKA.**

Przemyśl, 30. stycznia.

**Lustracja w Starostwie.**

W ubiegłym tygodniu bawił w naszym mieście p. radca Schultis z Województwa lwowskiego, który przeprowadził lustrację w biurach Starostwa przemyskiego. Jak słychać, lustracja wykazała wiele nieprawidłowości u niektórych referentów.

Setki niezalatwionych spraw zalegało w poszczególnych biurach. Ciekawymi tylko, czy Województwo lwowskie uczyni coś, by aparat administracyjny sprawniej funkcjonował.

**Wybory do Żydowskiej Rady Wyznaniowej.**

W dniach 28., 29. i 30. stycznia odbyły się w naszym mieście wybory do żydowskiej Rady wyznaniowej na podstawie starej ordynacji wyborczej.

W III kole wyborczym zwyciężyła lista ortodoksów i rzemieślników przeciw syonistom; zaś w I. i II. kole wyb. zdobyli syoniści kilka mandatów. Skład nowej Rady wyznaniowej prócz kilkunastu obywateli zasłużonych, jest pod względem doboru ludzi nieszczęśliwy.

Wybory te obudziły w sferach żydowskich żywe zainteresowanie.

**Wiele socjalistyczny.**

W niedzielę 29. stycznia odbył się w sali „Domu robotniczego” wiec na którym referował poseł Hausner.

**Paskarze tytoniowi.**

Przed podwyżką cen tytoniu i papierosów ukryli wszyscy trafikanci i główna składnica tytoniowa materiał tytoniowy i dopiero gdy ceny będą wyższe, zakwitnie pasek w całej pełni.

Apelować do Dyrekcyi Okręgu jest rzeczą zupełnie bezcelową. Natomiast zwracamy się do lwowskich władz skarbowych, by w interesie konsumentów zbadaly, dlaczego paskarze tytoniowi mają w Przemysku zupełną wolność. Ze przemyskie władze skarbowe tolerują pasek tytoniowy, to rzecz stara.

Czekamy, co uczynią lwowskie władze skarbowe. Jeśli nadal zachowają obojętność, to postaramy się o materiał, który wykaże, jak paskarze tytoniowi grabią skarb państwa i ludność.

**8% pożyczka złota**

o najpewniejszą lokatę kapitału

Bez względu na kurs marki, złoty zachowuje swą wartość, równą frankowi szwajcarskiemu.

**Ciekawy trick „kolejowego złodzieja.**

(?) W przedziale drugiej klasy pociągu pospiesznego, jadącego w stronę Berlina, znajdowało się kilku podróżnych. Jeden z nich, młodzieniec może osiemnastoletni zdrzemnął się podczas jazdy jak to mówią „na dobre”. Siedzący obok jowialny jegomość w starszym już wieku, zauważył dobroduszenie: „O, jak to mój chłopak smacznie śpi! A jaki nieostrożny! Portfel sterczy mu z kieszeni i gdyby tak współpasażerowie wyszli teraz na najbliższej stacji do bufetu, mógłby jak złodziej wyciągnąć mu portfel i ułotnić się, a on by się nie przebudził. Wicie państwo! Miałbym ochotę wypłatać mu figla! Wyjmę portfel i niech potem ma chwilę strachu, kiedy się obudzi!”

Współpasażerowie przygłębili to z humorem, jak żart jowialnego starszego pana. A starszy pan oświadczył, że idzie do wagonu ładnego, a gdy syn się obudzi, prosi współpasażerów, aby go tam posłali. I odszedł. W kilka minut później młodzieniec się obudził i zauważył brak portfela.

Okazało się potem, że starszy pan nie był jego ojcem.

Sprytny złodziej kolejowy zniknął, jakby ymadł w wodę.

## Z życia młodzieży we Lwowie.

### Poświęcenie Domu Akademickiego im. Jana Kasprowicza.

(rs.). W sobotę popołudniu odbyło się uroczyste poświęcenie otwartego jesienią we Lwowie przy ul. Pjarów. l. 35. Domu Akademickiego im. Jana Kasprowicza, w którym pomieszczenie obecnie znajduje około stu kilkudziesięciu akademików. Na uroczystości tej zjawili się m. i.: ks. biskup Twardowski, wojewoda Grabowski, gen. Jędrzejewski, wicepr. dr. Stahl, gen. dr. Zieliński, kurator Sobieński, Rektor Politechniki, Senat Uniw. I i Do zebranych przemówił pierwszy rektor Uniw. ks. dr. Narajewski, dziękując im za przybycie i uświetnienie uroczystości. Aktu poświęcenia dokonał ks. biskup Twardowski, poczem w serdecznym przemówieniu wyraził hołd młodzieży, która pierśmiami własnymi zasłaniała nas od zalewu wroga, a dla której obecnie społeczeństwo ma obowiązki w postaci zapewnienia jej możności oddania się nauce w możliwych do tego warunkach. — Przemówił następnie prorektor dr. Kasprowiez, który zaznaczył, że na remont budynku Senat i Komitet zdołały zebrać 42,000.000 m a to dzięki nietylko koflarności instytucyj i osób prywatnych, ale także miasta i wojskowości. Podkreślił również mówca wysiłki Komitetu, a przede wszystkim prof. H. Halbana i ref. bud. dra Biandy, w czem sam stał się edynie wedle sił popierać pracę kolegów, a przeciwny był nazwanu Domu Jego nazwiskiem, za co składa serdeczne podziękowanie.

W powtórnej przemówieniu rektor ks. dr. Narajewski oświadczył, że Dom przyjmuje w opiekę swą i dziękuje Komitetowi za jego pracę. Wojewoda Grabowski złożył życzenia młodzieży im. prezydenta ministrów i własnym, zaznaczając, że nowa placówka ta jest jeszcze jednym więcej widocznym znakiem polskości tego grodu.

Imieniem ministerstwa oświaty złożył życzenia prof. dr. Twardowski, im. miasta zaś wicepr. dr. Stahl, porównując Dom Akademicki, na rubieżach Ojczyzny do twierdzy, której polskość bronić należy przed zakusami wrogów. Im. wojskowości powitał nową placówkę gen. Jędrzejewski, wznosząc okrzyk na cześć młodzieży i Uniw. Imieniem Komitetu dla uczącej się młodzieży przemówił dr. Hamerski. Jako kurator domów akademickich przemówił prof. dr. Halbana, przyrzekając dbać o dalszy rozwój instytucyj, zaznaczając jednak, że to, co dotychczas spełniono w kierunku zapewnienia młodzieży pomieszczenia, jest tylko zaczątkiem wielkich trudów, jakie jeszcze należy podjąć, we Lwowie bowiem jest 6000 młodzieży w wyższych uczelniach, a w domach akad. pomieszczenie z tej cyfry znakęć może ogółem tylko niewiele ponad 500 słuchaczy. Imieniem wreszcie młodzieży samej przemówił akad. Hornung. Po odczytaniu telegramów od marszałków Sejmu i Senatu oraz od min. oświaty uroczystość zakończono, a obecni zwiędzili nową placówkę myśli narodowej polskiej.

### Tablica pamiątkowa ku czci poległych.

W sobotę o godzinie 1 w południe odbyła się w westybulu nowego Uniwersytetu lwow. piękna uroczystość wmurowania tablicy pa-

miałkowej ku czci poległych w walkach za wolność Polski studentów naszej najwyższej uczelni, których pamięć po wieki żyć będzie w sercach narodu i będzie dla młodszych pokoleń wzorem, jak miłość Ojczyzny w czyn mocarny wcielać należy. W odsłonięciu tablicy pamiątkowej wzięli udział Senat Uniw., profesorowie Uniw., Politechniki itd., wojew. Grabowski, gen. Jędrzejewski, gen. dr. Zieliński, wicepr. dr. Chlamtacz, oficerowie, za proszeni goście i słuchacze Uniw. Przemówienie przed zasłoniętą tablicą wygłosił ks. dr. Narajewski, składając hołd poległej młodzieży, dla której najwyższą nagrodą za ten heroiczny akt poświęcenia samych siebie na ołtarzu Ojczyzny jest dziś niepodległość i odrodzenie Polski. Prorektor Jan Kasprowicz zaznaczył, że ufundowanie tablicy jest obowiązkiem wobec poległych bohaterów. Zrazu myślano o tem by tablica obejmowała nazwiska wszystkich poległych studentów, z powodu jednak braku wszystkich nazwisk i przeszkód technicznych zamiechano tego. Mówca złożył podziękowanie projektodawcy tablicy prof. Szyszko Bohuszowi, wykonawcom i władzom za pomoc, a b. min. Mikułowskiemu Pomorskiemu za hojny, milionowy dar na ten cel ofiarowany. Gdy spadła zasłona z tablicy, mówca wyraził pragnienie, by i na przyszłość ten gmach i ta tablica były widocznym znakiem zewnętrznym polskości kresów Ojczyzny, na których żyjemy. Prezes Bractwa Pomocy akad. Żurowski złożył hołd ofiarności poległych kolegów i ślubował im. tych, co pozostali przy życiu, że polskość tej ziemi w razie potrzeby krwią przy pieczętują. Na tablicy marmurowej u stóp orła polskiego widnieje napis: „Pamięci Studentów Uniw. Jana Kazimierza, którzy w dniach Wielkiej Wojny przyrodzonym wiedzeni obowiązkiem poszli walczyć o Lwów i Rzeczpospolitą i w walce tej skonnieśli bohaterami”. A poniżej czytamy napis:

Kwiat, co się począł rozwijać, wyrwała  
Śmierć bezlitosna, lecz ręce go Boże  
Podniosły z ziemi, ażeby w niebiańskich  
Płonął ogrodach, na wielki świadectwo  
Nieśmiertelności dla Mężnych Rycerzy...

## Sprawa sfingowanego rabunku przy ul. Stanisława.

(rs.) Dotychczas władzom bezpieczeństwa nie udało się ostatecznie wyjaśnić zagadki sfingowanego rabunku w hotelu Amerykańskim przy ulicy Stanisława. Niestychane kręctwo i ustawiczne zmienianie zeznań przez zamkniętego w aresztach policyjnych Rebhulna utrudnia skończenie już raz z tą sprawą, która niepotrzebnie tyle roboty przy sporzyła policji naszej. Przesłuchany w Przemyślu towarzysz podróży do Lwowa Rebhulna Rosenblith jest prawdopodobnie jeszcze lepszym ptaszkiem, jak Rebhuln, bo zeznał, że wcale w styczniu we Lwowie nie był! Tymczasem Glasnerowa twierdzi, że nawet był u niej z bratem jej Salomonem, a Rebhuln twierdzi, że Rosenblitha razem z nim obrabował w hotelu ów tajemniczy bandyta Czajkowski. O dalszych wynikach śledztwa bandyta Czajkowski.

Przesłuchani rodzice Glasnerowej i brata jej Salomona Rebhulna, którzy wedle jej zeznań otrzymali od niej kwotę 91 dolarów na zakupno to-

warów, zeznali znów co innego, mianowicie, że żadnych dolarów nie dostali, bo podobno zrabowano je Rebhulnowi w pociągu w drodze do Przemyśla. Tymczasem Glasnerowa zeznała, że nie tylko rodzice dostali pięćdziesiąt, ale nawet na zapytanie jej odpowiedzieli za pośrednictwem Rebhulna, że dolary otrzymane już dawno włożyli w zakupyony za nie towar. Główny winowajca Salomon Rebhuln, który zaraz po aresztowaniu wobec wyw. Totha przyznał się w nocy zupełnie dobrowolnie do sfingowania rabunku, obecnie o brał znowu taktykę kłamstwa i upoczywie twierdzi, że obrabowano go, ale... w pociągu na drodze Lwów—Przemyśl, a nie w lwowskim hotelu przy ul. Stanisława. Poszkodowany w tej całej sprawie i oszukany mąż Mirty Glasner, sam nie wie obecnie, prawdopodobnie, kto mu zabrał dolary i gdzie one się obecnie obracają, pewnym wszakże wydaje się, że chodziło tu poprostu o przesłanie pieniędzy rodzicom bez jego wiedzy i w tym celu cały rabunek został sfingowany, a policję narażono na tak kolosalne śledztwo i żmudną pracę.

## Samobójstwo przy ulicy Gliniańskiej.

(rs.). W sobotę zawiadomiono wieczorem VIII. komisaryat policyi, że przy ul. Gliniańskiej 18, jakiś mężczyzna strzela z rewolweru.

Na miejsce udali się wywiadowca Parat i przodownik Hnatejko i stwierdzili, że Józef Lechowicz, liczący lat 30, rodem z Przemyśla pozbawił się w mieszkaniu swem życia wystrzałem z rewolweru w prawą skroń.

Ogłędzin zwłok denata dokonał lekarz dzielnicowy dr. Jaszczurowski, poczem trupa odwieziono do kostnicy.

## Usiłowane samobójstwo przy ul. Zimorowicza.

Przyczyną zawiedziona miłość.

(rs.). Zamieszkała przy ul. Zimorowicza l. 10 we Lwowie Anna Pachoskowa skutkiem zawiedzionej miłości od dłuższego już czasu popadła w rozstrój nerwowy.

W sobotę popełniła zamach samobójczy i celem pozbawienia się życia wypła dość znaczną ilość kwasu solnego.

Pogotowie ratunkowe udzieliło jej pierwszej pomocy i odwiezło do szpitala powszechnego.

## Zagadkowe morderstwo.

Dwaj nieznanymi bandyci pod Jarosławiem.

(rs.). Onegdajszej nocy we wsi Szczytno pod Jarosławiem dwaj zamaskowani bandyci napadli w nocy na gospodarza Ignacego Kulikowskiego i zamordowali go w okrutny sposób, drugiego zaś zranili ciężko, rabując im kilkudziesiąt tysięcy marek, poczem znikli bez śladu. Komendant ekspozytury śledczej policji państw. w Jarosławiu prowadził na miejscu śledztwo.

## 12-letni herszt szajki złodziejskiej w Lwowie.

Kradzież 450 tysięcy marek. — Trzykrotnie rabował z kufra pieniądze. — Jak dzielili się łupem? — Spólnicy 12 letniego kandydata na bandytę. — Cała szajka w kryminale.

(rs) Nauczycielka Gizela Morecka, zamieszkała we Lwowie przy ul. Batorego 34 doniosła onegdaj policyi, że z zamkniętego kufra skradziono jej gotówkę 300.000 marek w banknotach 10 tysięcznych, nadmienając przy tem, że podejrzewa o tę kradzież posługaczkę swą 46 letnią Maryę Harab, wdowę zamieszkałą przy ul. Stryjskiej 44 która widziała, jak Morecka do kufra pieniądze chowała. Przypatrywał się temu również 12 letni syn Harabowej, która go zwyczajnie wraz z sobą do posługi przyprowadzała.

Następnego zaraz dnia zjawia się p. Morecka znów na policyi i ponownie doniosła o kradzieży pieniędzy z kufra, tym razem sumy 150.000 marek w różnych banknotach.

Na miejsce udał się natychmiast post Dukiewicz, poczem stwierdziwszy adres Harabowej udał się na ulicę Stryjską 44 do jej mieszkania i sprowadził ją wraz z 12 letnim synem jej Stefanem Harabem na inspekcję policyjną.

Harabowa wyznała się, jakoby coś o dokonanej kradzieży wogóle wiedziała, natomiast syn jej zeznał, że trzykrotnie kradł pieniądze z kufra w następujący sposób. W kufrze były dwa zamki. Jeden z nich był zawsze zamknięty, drugi zaś nie i Harab z tej strony, gdzie kufier był otwarty podnosił wieko i pieniądze wyciągał. Na osobie 12 letniego złodzieja przeprowadzono rewizję i znaleziono przy nim już tylko 78.000 marek, które odano poszkodowanej.

Przesłuchany w sprawie reszty zrabowanych pieniędzy, zeznał Harab, że pozostała kwota rozdzielił między towarzyszy swych: Maryana Skrabka, Maryana Kubalę (oba zwróciłowych Miejskiej Kolei Elektrycznej), Romana Dzikiego i Stanisława Ochryza. Z tych Skrabek, zamieszkały przy ul. Paulinów 18 dostał 40.000 marek, Kubala, zam. Lwowskich Dzieci 16, 20.000, Dzikie zam. Wągliwicz 5, 60.000 mk., a Ochryz, zam. Gródecka 119, 40.000 mk., co wynosi razem z kwotą znalezionej przy nim 238.000 mk.

Resztę pieniędzy skradzionych rzekomo wyrwali mu dwaj nieznajomi chłopcy, co do których szczegóły znów podał sprowadzony wraz z Skrabkiem, Kubalą i Ochryzem na policyę — Roman Dzikie i zeznał, że jeden z nich nazywał się Adaśko „zezowaty”, a drugi Matwij i ten sprzedaje gazety.

Pomimo, że cała młodociana szajka złodziejska wypierała się z wyjątkiem Haraba współudziału w kradzieży, oddano ją z 12 letnim hersztem i Maryą Harabową na czele do aresztów przy ulicy Jachowicza

## Bolszewickie bandy grasują nad Zbruczem.

Napad na klasztor OO. Bazylianów.

(rs) Przez granicę polsko - sowiecką nad Zbruczem od czasu do czasu przedzierają się bandy rabusi z poza granicy, napadając na folwarki pograniczne i rabując, co się tylko da unieść.

Z ZŁOTEGO CYKLU NAJWIĘKSZ. OBRAZÓW TECO SEZONU FILM PT.

# PORTKA FARAONA

(KLATWA GRZESZNEJ ZADZY)

W głównej roli: Emil Jannings, Lina Morena, N. Goltzke, Anita Berber.

MARYSIENKA

Niezwykły film ten wprowadza widza w starożytny Egipt, w średniow. Rzym, w świat germański, w wiek XVI. i czasy nowożytne.

KOPERNIK

436

Z końcem stycznia jedna z takich band, licząca 30 ludzi napadła na klasztor OO. Bazylianów w M'chalowca, a część jej zaatakowała równocześnie posterunek policyi państwowej. Bandyci zaczęli ostrzeliwać klasztor, przeprowadzając regularne obłożenie, podobnie, jak posterunku, gdzie odpowiadać na salwy zaczęli, strzelając z rewolwerów i karabinów wyw. Bronicki i post. Grabowski. Bronicki bronił drzwi, Grabowski zaś strzelał przez okno, które bandyci wywalili kolbami, rzucając do wnętrza granaty ręczne. Granaty jednak nie raniły nikogo, demolując jedynie podłogę i ściany.

Po pewnym czasie z pomocą przyszl obłożonym trzej posterunkowi Lewandowski, Gozdowski i Prędkie i ci zasypywali bandytów z tyłu strzałami.

Bandyci pozostawiając część łupu w postaci 6 koni, zbiegło w kierunku granicy i Zbrucza, a kilku z nich zostało ranionych. Wojsko (kawaleria) przybyło natychmiast, jednak napastników już nie było. Część koni ze stajni we wsi zrabowanych rabusie uprowadzili.

## Bal Prasy.

Przypomniali się w sobotę przedwojenne tradycje karnawału lwowskiego, w którym doroczne Bala Prasy zamawiały zawsze pierwsze miejsce. W przystrojonych bardzo pięknie i z wielkim gustem — pod kierunkiem inspektora teatrów miejskich p. Stahla — przez stromych salach Kasyna i Koła liter. art., zaczął już o godz. 9.30 wieczorem gromadzić się — rzecz można dosłownie — cały świat towarzyski Lwowa, wityny u wstępu przez gospodarzy Balu z prezesem Tow. Dziennikarzy Laskownickim, prezesem Syndykatu Dziennikarzy dr. Voglem oraz z długoletnim skarbnikiem później wiceprezesem Tow. dziennikarzy radcą Kucharskim na czele. — A gościnnie bramy Kasyna nie zamykały się do późnej nocy.

O godz. 11 rozpoczęto Bal polonezem, do którego już stanęło przeszło sto par. Prowadził go prezes Laskownicki z niestrudzoną od lat gospodynią Balu prezydentową Neumannową, w drugiej parze szedł wojewoda Grabowski z prezesową Laskownicką, dalej szli prezyd. Neuman z profesorową Ostrowską, gen. Jędrzejewski z p. Jędrzejowiczową, sen. dr. Szarski z konsultową Wildnerową, prezyd. Czerwiński z mecenasową Wassungową, prezes Barwicz z dyrektorową Czarnowską, dyr. Krzysztoń z p. Młowską, p. Miecz. Reyzner z p. Dittler, prof. Rybkowski z p. Niemożycką, dyr. Bol. Lewicki z p. Wład. Szenderowiczową, prof. Batowski z p. Krokowską itd. — zda się — bez końca. Njepodobna, wymieniać wszystkich, jak również trudno byłoby opisać wspaniałe tance

ty pań i przyznać wśród tych urodziwych i którejkolwiek palną pierwszeństwa jakkolwiek głos powszechny oddawał ją jednej z najmłodszych meżatek. Swoiście jedynie należy, iż Lwów dał istotnie wszystko, co miał najlepszego, a reprezentowane były oboje świata urzędowego w osobach ego szefów, bardzo liczne świat artystyczny, literacki i dziennikarski, profesorowie Uniwersytetu i Politechniki, sfery bankowe i przemysłowe, Rada m. prezyd. Neumannem i wicepr. Schleicherem, teatru z dyr. Czarnowskim. Bardzo licznie reprezentowana była wojskowość. Obok gen. Jędrzejewskiego przybyli pułkownicy: Prządziecki, Waniczek, Zulauf i w. i. Z kół arystokracji zauważyliśmy hr. St. H. Badoniego, dwóch baronów Brunickich, hr. Borkowskiego, Kruzensterna i i. Prawie wszystkie konsulaty we Lwowie wysłały także swoich przedstawicieli.

Zabawa była niezmiernie ożywiona, iadkolwiek było trochę ciasno, bo w tańcach, prowadzonych przez wytrawnych aranżerów, dra Zbigniewa Laskownickiego i p. Kmicichskiego, brało udział z górą 200 par.

Bufet, znakomicie urządzonej przez komitet gospodarcza pań pod przewodem radczyni Metalowej, został w krótkim czasie akby przez burzę zmieciony. W kioskach z szampańcem i z czarną kawą gospodarzyły panie: dyr. Czarnowska z Leopoldową Szenderowiczową i Lewartowską z Bardzką, a stołki ich z gustowną zastawą były w stałym obłożeniu.

Bal skończył się już o białym dniu, a piękno jego uczestniczki opuszczały salę Kasyna, unosząc z sobą nie tylko wspomnienia mile spędzonej nocy i piękne upominki w postaci szkiców artystycznych ale nadto przesvědzenie, że udziałem swoim w tej świetnej zabawie przyczyniły się szczerze do pomnożenia funduszu wdów i sierót po pracownikach pióra.

1 ZŁOTY POLSKI = 5500 MAREK.

Warszawa. (Pat) Ministerstwo skarbu podaje do wiadomości: Rozporządzeniem ministra skarbu z dnia 3 lutego 1923 r. została zmieniona od dnia 5. lutego 1923 r. emisyjna obligacja 8 proc. Pożyczki Złotej z r. 1922, a mianowicie za podstawie obliczenia przyjęto cenę Złotego Polskiego 5500 mk., co wynosi za obligację wartości 10.000 mk. i 10 Zł. Pol. 65000 mk., a za obligację 50000 i 50 Zł. Pol., 325000 mk. polskich.

MILIONÓWKA.

Warszawa. W sobotnim ciągnięciu premiowej pożyczki państwowej wygrana padła na Nr. 2005261

# Polska jest minimalnie zadłużona!

## Wykazują to naocznie cyfry urzędowe.

Warszawa. (Telef.) (z) Ze sprawozdania Komisji skarbowo-budżetowej o przewidywanym budżecie na okres od 1. stycznia do 31. marca br. dowiadujemy się ciekawych cyfr

o zadłużeniu wewnętrznym i zewnętrznym państwa polskiego.

Ten stan przedstawia się

we frankach szwajcarskich,

licząc po kursie z pewnych dni stycznia br., w sposób następujący:

1) Zadłużenie wewnętrzne wynosi

228,079.008 franków szwajcarskich

co stanowi 8'2 franka szwajc. na głowę mieszkańca.

Stan zadłużenia zewnętrznego wobec Ameryki, Holandji, Norwegii, Szwecji, Danii, Szwajcaryi, Francji, Woch, Anglii przedstawia się w cyfrze

1 miliarda, 519 milionów, 543 tysiące, 974 franków szwajcarskich,

co znów wynosi na głowę mieszkańca 54'3 franków szwajcarskich.

Całkowite więc zadłużenie państwa polskiego, wewnętrzne i zewnętrzne,

wynosi 62'5 franka szwajc. na głowę mieszkańca,

gdy we Francji wynosi to samo zadłużenie na głowę aż

3,353 franków szwajcarskich.

Wynika stąd, że Polska

jest zadłużona minimalnie,

w porównaniu z innymi państwami, które brały udział w wojnie europejskiej.

— 00 —

## Międzynarodowy spisek faszystów.

Faszyści chcą wywołać wojnę francusko-niemiecką. — Fabrykują niemieckie odezwy mobilizacyjne w Zagłębiu Ruhry. — Głównym napływ ochotników, — Międzynarodowy charakter spisku. — Demarche Francji w Kwirynale. — Bawar a za faszystami. — Zatarg Mussoliniego z dynastją.

Warszawa. (Telef.) (z) „Kurier Poranny” donosi z Lugano na podstawie „Corriere della Sera”, że faszyści włoscy zamierzają

do sprowołowania zbrojnego zatargu pomiędzy Francją a Niemcami.

W tym celu faszyści porozlepiali w okupacyjnych obszarach fałszywe rozkazy mobilizacyjne niemieckich

wzywających pod broń wszystkich Niemców,

zdatnych do służby wojskowej, którzy mieliby się zgłosić do 1. lutego br. w Monasterze (Münster). Obiecuje się im pensje po 800.000 marek niem. miesięcznie. Wskutek tych odezw zaczęły

zgłaszać się tłumy przeszłogujących się przez granicę poborowych,

a ruch ten przybrał takie rozmiary, że

władze niemieckie zgłosiły się do władz okupacyjnych francuskich z prośbą o przeciwdziałanie

temu przedzieraniu się nacjonalistycznych ochotników z Zagłębia Ruhry do Niemiec.

Równocześnie dowiaduje się „Corriere della Sera”, że

rząd bawarski toleruje ruch faszystowski zabraniając wieców socjalistycznych przeciw faszystom, a pozwalając na zebrania faszystów.

„Corriere della Sera” uwidatnia

międzynarodowy charakter spisku, wychodzący od centrali faszystowskiej w Rzymie.

Uświadamia to sobie rząd francuski, który zarządził też niedawno

nową demarche w Kwirynale

wskazując królowi włoskiemu na

niebezpieczeństwo ruchu faszystowskiego dla Francji.

We Włoszech daje się zaobserwować ciągłą walkę między Kwirynalem a rządem

Mussoliniego. Pod natchnieniem Kwirynalu sfery praworządne włoskie,

zorganizowały Komitet dla orientacji wojny,

mający na celu przeszkodzić przekształceniu armii włoskiej w bojówkę organizacji faszystowskiej. Komunikat tego Komitetu spotkał się

z brutalną krytyką Mussoliniego,

nie pozbawioną aluzji przeciw dynastji włoskiej.

## Apel do uczciwości kupców, czyli „mówił dziad do obrazu”.

KATOWICE. (Pat.) Dnia 2. lutego został tu otwarty Zjazd kupców polskich. Zjazd poprzedziło nabożeństwo, odprawione przez administratora apostolskiego ks. Hłona. Obrady zjazdu trwały cały dzień. Uchwalono szereg rezolucji, między innymi wezwano kupców do uczciwej kalkulacji cen i ograniczenia się do normalnych zysków z obrotów.

## Konferencja ekonom. państw nadbałtyckich.

WARSZAWA. (AW). „Ekspress” podaje, że termin konferencji ekonomicznej, w której wezmą udział Polska, Finlandja i państwa nadbałtyckie ustalono na 2. marca r. b.

## Ilość żydów na świecie.

WARSZAWA. (AW). Na konferencji dorocznej komitetu żydów amerykańskich, Ludwik Marschał złożył sprawozdanie, z którego wynika, że na całym świecie znajduje się 15,293,000 żydów, z tego w Stanach Zjednoczonych 3,300,000, w Polsce 3,015,000, w południowej Rosji 2 miliony 355 tysięcy.

## BOJKOT MŁODZIEŻY ŻYDOWSKIEJ I „POCHODZENIA ŻYDOWSKIEGO” WŚRÓD AKADEM. WARSZAWSKICH.

Warszawa. (Telef.) (z) Dnia 3. lutego odbyło się tutaj Walne Zgromadzenie „Bratniej Pomocy Studentów Uniw. War.” na którym wypłynął wniosek prawicowy, aby członkiem Bratniej Pomocy mógł być Polak wszystkich wyznań z wyjątkiem mojżeszowego. W głosowaniu wniosek ten upadł. Podobny wniosek przeszedł już jednak w „Bratniej Pomocy Politechniki Warszawskiej”, w której wykluczono nie tylko młodzież żydowską, ale i studentów „żydowskiego pochodzenia”.

## WYDALANIE NIEMCÓW Z RUHRY.

Essen. (Pat.). Według obliczeń niemieckich wydano dotychczas z terenu okupacyjnego Ruhry 130 rodzin urzędników niemieckich, tj. ok. 600 osób.

# Rozbicie konferencji lozańskicj.

## Turcy nie podpisali traktatu pokojowego.

Wiedeń. (Pat) „N. Fr. Presse“ donosi z Lozanny pod datą 3 bm.:

Widoki konferencji pogorszyły się w ciągu ostatnich godzin wieczornych, chociaż jeszcze nie stracono ostatniej nadziei.

Angielscy przedstawiciele mają odjechać w niedzielę wieczorem. Delegacja turecka zamówiła specjalny pociąg na poniedziałek.

Obie strony twierdzą, że uczyniły wszystko, aby doprowadzić do zawarcia pokoju i wzajemnie zwalają na siebie odpowiedzialność za ewentualne zerwanie rokowań. Delegacja włoska, która dotąd utrzymywała optymizm, nie okazuje nadziei, że dojdzie do podpisania traktatu pokojowego.

Jak się zdaje, Turcy doszli do przekonania, iż ze względu na konflikt angielsko-

francuski, jest dla nich korzystniej zawarcie układu z każdym poszczególnym państwem odrębnie.

W kołach delegacji włoskiej są zdania, że Turcy przez związanie swych nadziei z konfliktem angielsko-francuskim stworzyli nader poważną sytuację.

Lozanna. (Pat) Turcy opuścili posiedzenie, nie podpisawszy traktatu pokojowego. Sprzymierzeńcy upoważnili delegata francuskiego Bomparte do poczynienia u Ismeta paszy ostatnich usiłowań pojednawczych. Lord Curzon odroczył raz jeszcze swój wyjazd na kilka godzin.

W chwili obecnej Bomparte odbywa naradę z Ismet paszą.

— 00 —

# Litwini grożą Polsce...

## „użyciem siły“.

### Rezolucja Rady Ligi Nar. w sprawie pasa neutr.

Paryż. (Pat) Havas. Rada Ligi Nar. przyjęła jednomyślnie projekt rezolucji w sprawie zlecenia rządowi polskiemu i litewskiemu ustalenia władz administracyjnych w strefie neutralnej, przypadającej tym państwom prowizorycznie oraz podjęcia wszelkich środków celem rozbrojenia nie regularnych oddziałów, znajdujących się jeszcze w strefie neutralnej. Przedstawiciel Polski zgodził się na powyższe zlecenie. Przedstawiciel Litwy sprzeciwił się temu, grożąc użyciem siły, w razie gdyby Polska próbowała zmienić sytuację, ustaloną przez zawartą uprzednio między rządem polskim, a litewskim konwencję. Viviani

zaprotestował energicznie przeciwko temu ostrzegając uroczystie przedstawiciela litewskiego, że w razie sprzeciwienia się lojalnemu wykonaniu przez Litwę zlecenia Rady Ligi Narodów, Litwa została by wykluczona z Ligi Narodów oraz zastosowane będą wobec niej jak najsurowsze sankcje.

\* \* \*

Londyn. (Pat) Wolff. „Times“ donoszą z Rygi z niewiarygodnych źródeł, że Litwini mają zamiar zorganizować na obszarze wileńskim powstanie na wzór powstania w Kłajpedzie.

— 00 —

# Nowela do ustawy o ochronie lokat.

Warszawa. (AW) Minister sprawiedliwości zamierza wnieść projekt noweli ustawy o ochronie lokatorów. Zasada nienuiswalności lokatorów ma być utrzymana. Przewidziane jest pewne odstępstwo od tej zasady w związku z handlem mieszkań uprawianym przez niektórych lokatorów.

Ma być uregulowana sprawa ruchomej skali komornego. Nowem uzupełnieniem ustawy jest prawo właściciela domu do wypowiedzenia lokalu dla siebie. Prawo to jest jednak obwarowane całym szeregiem warunków.

### KU CZCI PROF. MORAWSKIEGO.

Kraków. (Pat) W sobotę 3 bm. o godz. 12 w poł. odbyła się w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego uroczystość ku uczczeniu półwiekowej pracy naukowej prezesa polskiej Akademii Umiejętności

prof. Dra Kazimierza Morawskiego. W zupełnie nowej licznie zebrana publiczność auli, zagała uroczystość serdecznym przemówieniem do jubilatów rektor Uniwer. Jag. prof. Dr. Władysław Natanson. Następnie wręczył jubilatowi odręczne pismo Prezydenta Rzeczypospolitej adiutanta Prezydenta

rotmistrz Pusłowski. Prof. Witkowski przemawiając imieniem polskich uniwersytetów oraz imieniem Tow. filologicznego we Lwowie wręczył prezesowi Morawskiemu księgę pamiątkową, zbiórkowe dzieło przyjaciół kolegów i uczniów jubilatów. Dalej przemawiał imieniem uniwersytetu warszawskiego i Tow. Naukowego w Warszawie prof. Tadeusz Zieliński, a wreszcie imieniem byłych uczniów prof. Morawskiego profesor gimnazjalny Kowalkowski.

Prof. Morawski dziękował za życzenia gorąco wzruszony.

Po uroczystości w auli, składała jubilatowi przed uniwersytetem hołd licznie zebrana młodzież szkół średnich krakowskich, poczem uczestnicy uroczystości udali się na wspólne śniadanie do Starego Teatru. W auli złożono na ręce jubilatowi oprócz pisma Prezydenta Rzpltej, adres Uniwersytetu Wileńskiego i adres wydziału filozoficznego Uniwersytetu lwowskiego oraz szereg pism i depeesz gratulacyjnych z całej Polski.

### ZAMACH NA STAMBULIŃSKIEGO

Grac. (Pat) „Tagespost“ donosi z Sofii: Gdy prezydent ministrów Stambuliński opuszczał wczoraj zgromadzenie narodowe, rzuciły na niego 4 osoby bomby i oddały strzały. Szofer został zabity, sługa premiera i 1 policjant ciężko ranni. Prezydent wyszedł cało. Zdołano aresztować dwóch sprawców zamachu. Należą oni do komitadzi.

### O NUMERUS CLAUSUS NA UNIWERSY- TETACH POLSKICH.

Ryga. (Pat) Przedłożony rządowi i jej mowi memoriał w sprawie wprowadzenia norm procentowych w przyjmowaniu żydów na uniwersytet, wywołał energiczny protest posłów żydowskich. W proteście tym wskazuje się między innymi na tolerancję panującą w uniwersytetach polskich.

### 30-LETNI JUBILEUSZ P. P. S.

Warszawa. (AW) Dnia 18. marca br. PPS. obchodzi 30-lecie swego istnienia. W listopadzie 1892 odbył się w Paryżu zjazd socjalistów polskich, na którym uchwalono założenie PPS. W lutym i w marcu 1893 powstała organizacja PPS. w kraju.

Dla uczczenia jubileuszu Centralny Komitet Wykonawczy partii wydaje księgę pamiątkową.

### STRAJK KOLEJ. W GDAŃSKU ZAKOŃ- CZONY.

Gdańsk. (AW.). Przez całą niedzielę pop. toczyły się rokowania pracowników z dyrekcją, która początkowo obstawała przy pościąganiu strajkujących do odpowiedzialności. pod wpływem jednak motywów kolejarzy odstąpiła od tego, biorąc pod uwagę ciężkie położenie kolejarzy spowodowane drożyzną dyrekcja przyznała 16 procent podwyżki w drugiej połowie stycznia i 40 procent w lutym. Wszyscy strajkujący w godzinach wieczornych przystąpili do pracy. Ruch pociągów normalny.

**DZIŚ Premiera  
W „APOLLO”  
Senzacyj. dramat**

# Między niebem a ziemią

12107

**O WYDANIĘ ZWŁOK NIEWIADOMSKIEGO.**

Warszawa. (Pat.). „Kuryer warszawski” podaje: Dżs złożyła rodzina śp. Eligiusza Niewiadomskiego komisarzowi rządu dla m. Warszawy podanie z prośbą o wydanie zwłok. Zwłoki będą wydane rodzinie po przednim porozumieniu się komisarza rządu z magistratem i odpowiednimi czynnikami rządowymi.

**BOJKOT TOWARÓW FRANCUSKICH.**

Berlin. (Pat.). Niemieckie związki kupieckie, związki zawodowe i związki robotnicze wzywają wszystkich do bojkotowania na całym obszarze Rzeszy niemieckiej towarów pochodzących z Francji i Belgii.

**UMOWA POLSKO - CZESKA.**

**W sprawie ścigania zbrodniarzy.**

Warszawa. (AW) W ostatnich czasach granica polsko - czeska, zwłaszcza w Cieszyńskiem, była terenem grasowania band, niepokojących ludność okoliczną.

Bandy te po dokonaniu rabunków wycofały się.

W związku z tem władze bezpieczeństwa polskie i czeskie zawarły umowę, mającą na celu tropienie tych band.

W myśl umowy organom bezpieczeństwa obu państw wolno wzajemnie śledzić zbrodniarzy na terytorium polskiem i czeskiem.

**ZAKOŃCZENIE SESJI RADY LIGI NARODÓW.**

Paryż. (Pat.) Rada Ligi Narodów zakończyła swe prace, wyznaczając termin następnej sesji Rady Ligi na kwiecień.

## Trzech Budrysów z „Chjeny”.

Stary endek niedawno przyzwał trójkę przesławną:

Panią Jawitz, Neuwertę i Lewi:

„Mam potęgę dolara, niech się każde z was stara

I endectwo po Polsce niech krzewi.

Każde z was ma coś z żydka, będzie...

Rzeczpospolitka,

Jako polską ją wszystkim zachwałę,

Czyńcie wszelki proceder, aby tylko

Belweder

I Rząd przypadł na szemu

w udziale”.

Piór rdzległy się skrzyppy. Neuwert płodzi dowcipy,

Kalambury wymyśla w zapale

I jednakowym wciąż zgrzytem, zdrów czy z okiem podbitem.

Stroński Kijów odmienia wvtrwale.

Przeszła jesień i zima, rządów w ręku wciąż nie ma..

„Czyż napróżno wydał dolary?

Na cóż Strońscy, Pannenki? Cierpieć muszę wciąż męki” —

Kląt i gniewał się endek ów stary,

Aż jednego wieczoru, pośród krzyuu,

rumoru,

Neuwert wpada, za sobą coś chowa.

„Ach, iza w oku mi błyszczą, to są nasi ministrzy!”

„Nie, więzienna to straż z Mokotowa!”

Drugim znowu wieczorem wpada Stroński z rumorem

Papier biały ramieniem ocienia,

„Hej, do rządów wezwanie, niesiesz pewno mój panie?”

„Wyrok na mnie: dwa miesiące

więzienia!”

Trzecim znowu wieczorem wpada Jawitz z rumorem,

Ale zanim jej raport był gotów,

Stary endek się zachnął — i odrazu tak machnął:

„Pewnie znowu jakowys — Mokotów!”  
„Robotnik”, CHLAST.

## Wiadomości giełdowa.

**NIEOFICJALNA GIEŁDA.**

Lwów, 5. lutego 1932.

Dolary amerykańskie 34700—35000 (s-dynki i dwójki 34300—34600 dolary kanadyjskie 34400—34700, jedni i dwójki 34000—34300 marki niemieckie 1 20—1 25, setki 1 00—1 10, drobne 0 85—1 05, leje 125 00—135 00 drobne 115 00—125 00, czeskie korony 975—1000, drobne 960 00—990 00, rubla 5-setki 300 00—400 00, setki 300 00—370 00 25-rublowki 100 00—115 00 franki franc. 1925—2090 00; funty szterl. 158300—161 000, franki szwajcarskie 5900—6100 — Złote: 20-kor. 158000—160000, 20-frank. 148300—150 000 20-markówki 170 000—174 000, 10-rublowki 192000—194000, srebra korony austriackie 2100—2200, lireny 6000—6200 ruble 9900 10000.—

## Wiadomości bieżące.

(rs) Nowa litania kradzieży we Lwowie. Do pracowni krawieckiej Hermana Grützmana przy ul. Wałowej 15 włamali się nieznani sprawcy i skradli garderobę wartości pół miliona marek.

Do budki na pl. Krakowskim, będącej własnością Reginy Gilińck dostali się również złodzieje, kradnąc towary bławatne wartości 150.000 marek.

Markus Barasch, kupiec ze Słonecznej 6, doniósł, że skradziono mu pakę z zapalnikami z cholnika naprzeciw sklepu, wartości 40.0z0 mk.

W Rynku kieszonkowcy okradli Antynię Wileńszewską zabierając jej z kieszeni biżuterię wartości 100.000 mk.

Na pl. Halickim onegdaj jakiś „dolinarz” chciał urządzić pięknie Ludwikę Polakowską z Jaworowa. bo wyjął jej z kieszeni zręcznie 15000 mk. Okradzona sportrzegła natychmiast kradzież i chwyciła za rękaw kurtki kieszonkowca. Ten jednak użył wypróbowanego sposobu złodziejskiego i rozpiął kurtkę, a zostawwszy ją w rękach poszkodowanej uciekł i znikł bez śladu.

(rs.). Gdzie podział się cukier? K. Kuśmiercz doniósł policji, że w prowadzonych z firmy Ungera przy ul. Korniaktów dla urzędników wymiaru należytości workach cukru brakowało w każdym po 7 kgr., t. zn. było w nich zamiast po 100 kg. tylko po 93. Na interwencję wywiadowcy policji Unger natychmiast brakt wyrównał.

(rs.). Pan Blatt nie uznał polskiej waluty. Pan Blatt, krawiec z ul. Słowackiego, oświadczył kupującym, że sprzedaje teraz tylko za franki francuskie i funty szterlingi, bo marka polska „nie nie warta”. Podajemy to do wiadomości publiczności i władz, które muszą kres położyć tego rodzaju karogodnym, niestyczącym praktykom jednostki, która mieszka w Polsce i mieni się być polskim „obywatelom”

## Rozmaitości.

(?) Uczony niemiecki umiera w nędzy. Światowej sławy człowiek nauki Hugo Hahn, autor dzieła: „Bibliotheca Germanorum Erotica et Curiosa” umarł w Dreźnie w największej nędzy. W ostatnich latach sprzedawał książki ze swej biblioteki i inne rzeczy wartościowe. A potem przymierał głodem aż go śmierć oswobodziła z męki życia.

(?) „Kongres” żebraków. W Warszawie odbył się „Kongres żebraków zawodowych. Warszawscy żebracy protestowali przeciw „napływowemu elementom” z prowincji. Uchwalono, aby każdy z ż braków ekaploatował wybrane raz stanowisko „kolegi”. Mniej niżeli 20 mk. nie przjmuje się, wołać miał jeden ze zgromadzonych. Ciekawiliśmy coby tak powi dzieli mowcy „zo gani-zowanych” włamywaczy? Mniej niż za 1 milion nie kradniemy.

(?) „Hellerani”. Miejscowość ta położona niedaleko Dreznia w przecznej okolicy znana jest dobrze w sferach artystycznych — przynajmniej ze słyszenia. Wszakże to tam założył sławny Dalerose swoją szkołę rytmicznej gimnastyki. W czasie wojny Dalerose opuścił Hellerani i wspaniały budynek szkolny opustoszał. Dopiero niedawno temu zebrało się kilkoro b. wychowanków i wychowaniec tej szkoły, by do nowego życia powołać tę instytucję. Przedsięwzięcie było ryzykowne, ale udało się nadspodziewanie. Helleran znowu rozbrzmiewa głosami artystycznej wrzawy. Szkoła Dalerose’a zamieniła się na instytut, który rozszerzył pierwotny pian mistrza. Poza gimnastykę rytmiczną i tańcem klasycznym, ucza tutaj muzyki i

śpiewu, historii sztuki, kostiumologii i t. d. Instytut wycnowuje nietylko nowe pokolenia tancerzy i tancerek, ale także pedagogiczne siły dla podobnych szkół w mniejszych już rozmiarach. Tutaj także kształcą się adekwatni sceniczni. Głównie jednak przyjmuje się wychowanków od 8. do 14. roku życia. Koszty utrzymania olbrzymie. To też przeważają tu dzieci Francuzów, Anglików i Amerykanów.

(?) **Oryginalna para małżeńska.** Na przedmieściu londyńskim Islington, rozbił niedawno temu swe namioty wędrowny cyrk. Wśród artystów cyrkowych zwracali największą uwagę karzełek Robert Coudin, liczący 40 lat, a ważący 42 funtów, oraz madame Ruby Frisy, olbrzymka trzydziestoletnia, ważąca 160 kg. Onegdaj odbył się ślub tej oryginalnej pary, co wśród bywalców cyrkowych wywołało wielką sensację; nie omylił się bowiem zawiadomił o tem P. T. Publiczność za pomocą wielkich afiszy z fotografiami nowożeńców.

(?) **Ministerstwo spadkobiercy cesarskiej dynastji w Chinach.** Niedawno temu odbyły się w Pekinie uroczystości i weselne cesarzewiczki Hsantung, spadkobiercy dynastji Mandżu. Chiny są wprawdzie teraz republika, ale w tym kraju panuje cześć dla tradycji i Hsantung nosi nadal tytuł cesarzewicza. — Z całego też kraju przysłano mnóstwo upominków ślubnych, zarówno dla „cesarzewicza“, jak i jego świeżo poślubionej małżonki. Jest nią córka mandżurskiego księcia i odznacza się zarówno wykształceniem, jak i urodą. Poprawnie mówi po angielsku, jest muzykalna, a przytem uprawia sport — jeżdżąc autem, sama niem kieruje. Czy to będzie młoda pani bić jako „cesarzowa“, wątpliwe. Nowożeńcowi dodano jeszcze kilka żon podług zwyczaju. Konserwatyzm Chin jest tego rodzaju, że z góry już można przewidzieć zmianę rządów w Chinach

## Opilstwo, włóczęgostwo i żebractwo.

Ładnie waleśają się pijani po ulicach bez adnego celu.

Wszystkie te nałogi rozwielały się w Lwowie w niestychany sposób w czasie wojny, a i teraz notycya codziennie niemal notuje nową litanię piaków, awanturników, włóczęgów i żebraków, wśród których znać cyfrę stanowią przybysze z Rosyi.

Świeżo aresztowano za waleśanie się po placu Sołskich Jana Chluszczaka, 36 letniego gościa z Kłowa, obecnie będącego bez stałego miejsca zamieszkania, bez dokumentów, no i środków do życia. Zostanie on wyszupasowany z powrotem do Rosyi

Za nagabywanie kobiet, przechodzących ulicą, aresztowano w ul. Ruskiej kompletnie „urządzonego“ 25 letniego rzekomego Maryana Prachyńskiego, ogrodnika, zam. przy ulicy Gołkowskiego 1. 10.

Po placu Gołkowskich kręcił się znowu Józef Papilowski, 21 letni rycerz z Lewandówki, a że nie posiadał dokumentów, a był w wieku popławy, oddano go do kozy, a stamtąd powędruje do koczowniczej poborowej.

Na ulicy Zyblikiewicza przytapała policya po dejmnie indywidualnym nazwiskiem Semko Bobusie

wicz w towarzystwie Franciszka Moskala. Obaj pochodzą z Chocienia pod Kaluszem i nie mają za życia, dokumentów, miejsca zamieszkania, ani środków do życia. Odstawiono ich do kryminału.

Za opilstwo i urządzenie awantury aresztowano Stanisława Grzybowski, zam. przy ul. Słonecznej 55, Kajetana Bandrowskiego, zam. przy ul. Akademickiej 5, oraz po raz już nie pierwszy Stanisława Lewkowicza, zam. przy ul. Piastów 12. Z powodu braku dokumentów do aresztów również powędrował Hjasz Kizło z Laszek, który waleśał się po Lwowie i niema stałego miejsca zamieszkania.

## Tytoni, cygara i papierosy podrożały!!

Ministerstwo Skarbu rekryptem z 26 stycznia br. ustanowiło następujące ceny dla wyrobów tytoniowych, począwszy od dziś, 5 lutego:

**Cygara:** Hawana 750 mk., Belweder 600 mk., Wawel 540 mk., brytanica 500 mk., tabacco 420 mk., kuba 380 mk., Portorico 300 mk., miesz. zagran. 220, Cigarillos 180 mk., Virginia 230 i Brasil - Virginia 180 mk.

**Papierosy:** Sfinks 120, Dames 110, Kalif 110, Kedyw 110, Egipskie 100, Klub 65, Sejmowe 65, Prezydent 60, Damskie 60, Pogoń 60, Sport 60, Emir 45, Jarys 45, Wisła 40 i Wanda 35 mk. za sztukę.

W tym samym stosunku o około 50 proc. podrożały ceny wszystkich sort tytoniowych.

## Kronika bieżąca.

### REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO, TEATR WIELKI.

Poniedziałek 5 lutego o godz. 7.30 „Coppella“ balet w 3 akt. Delibesa (50 proc. zniżki).

Wtorek 6 lutego o godz. 7 „Lakme“ opera w 3 akt. Delibesa (gość. występ Ewy Bandrowskiej)

### TEATR MAŁY

Poniedziałek 5 lutego o godz. 7 „Zabawa i miłość“ komedia w 3 akt. Stefana Kiedrzyńskiego (premiera).

Wtorek 6 lutego o godz. 7 „Zabawa i miłość“ kom. w 3 akt. Stefana Kiedrzyńskiego.

### TEATR NOWOSCI

Poniedziałek 5 lutego o godz. 7 „Za dawnych dobrych czasów“ operetka w 3 akt. Stolza (50 proc. zniżki).

Wtorek 6 lutego o godz. 7 „Bajadera“ operetka w 3 akt. Kalmana.

Teatr art. - lit. „Ul“ Ossolińskich 10. Sketch Prevosta „Hallo 110-8-4“; operetka Falla „Damski Raj“. Występy pp. Noskowskiej, Borkowskiej, Orłan, Violetty (tańce), Bajona, Polarskiego, Billy Masson (tańce). Duet taneczny „Venterry“. Sketch baletowy „Sybilla“. Początek o g. 8.

—00—

„Zabawa w miłość“. Teatr Mały wystawia w poniedziałek nową sztukę Stefana Kiedrzyńskiego p. t. „Zabawa w miłość“. O nowej tej sztuce słynnego autora pisał znany krytyk Dr. Rabski, że jest to jedna z najlepszych komedii polskich ostatnich czasów. Główne role grają pp. Trapszo, Czaj

kowska, Dębicka, Hierowski, Melina, Sarnowski. Reżyseruje p. Orzechowski.

Po raz ostatni „To co najważniejsze“. We wtorek gra teatr Wielki po raz ostatni niezmiernie oryginalną znakomitą komedię Jewreimowa, stale cieszącą się dużym powodzeniem, która jednakże musi zejść z afisza, gdyż od środy pójdą w teatrze Wielkim w zupełne nowej obsadzie i nowych dekoracjach „Śluby Paniejskie“ Fredry. Arcydziało Fredrowskie wznawia teatr z całym pietyzmem. Reżyseruje Okornicki. Główne role grają pp. Pillerowa, Łozińska (Klara), Romanówna (An'ela), Gucia dublują pp. Poliński i Orzechowski, Albina gra p. Bystrzyński, Radość po raz pierwszy Okornicki, który przez długie lata grał u nas Gucia.

Z Towarzystwa Naukowego. We wtorek dnia 6 lutego 11 posiedzenie Sekcyi hist. sztuki w Zakładzie hist. sztuki nowoż., na którym Dr. Mecz. Gębarowicz przedstawi autoreferat swej pracy pt. „Drzwi Korsuńskie t. zw. płockie w Nowogrodzie Wielkim.

Raut młodzieży jugostowiańskiej odbędzie się 6 lutego br. w Kasynie miejskim. Zaproszenia i bilety wstępu w sekretaryacie Kasyna miejskiego od g. 11—1 i od 4—6 wiecz.

Lwowski Chór Akademicki zawiadamia że m. 24 stycznia br. odbyło się w lokalu własnym (Uniwersytet, M. Kołaja 4) doroczne Walne Zebranie Towarz., na którym ukonstytuował się nowy Wydział na rok 1923 w następującym składzie: kierownik artystyczny: kol. Belohlavek Roman, zastępca kier. artyst. i prezes Tow. kol. Borczyk Wiktor, zast. prezesa: kol. Czarniecki Tadeusz sekretarz: kol. Kędziór Michał, zast. sekr.: kol. Kamienobrodzki Wład., skarbnik: kol. Bardzik Franc. (powrotnie), bibliotekarz: kol. Elektorowicz Czesław, gospodarz kol. Beltowski Jan.

Z sali koncertowej. Drugi wieczór pieśni Klary Lilien - Bloomfield odbędzie się we wtorek 6 b. m. Artystka, która pierwszym występem odniosła wielki sukces, wykona nowy pod względem folklorystycznym niezmiernie ciekawy program obejmujący obok legend i pieśni ludowych francuskich i polskich, nieznaną u nas pieśń ludową rosyjską, serbską, szwedzką oraz śpiewy różnych szczepów indyjskich i murzyńskich. Audycya będzie w sferach muzycznych duże zainteresowanie.

II. Wieczór kameralny odbędzie się w piątek 9 bm. program wypełni świetne Trio Pożniak-Kresza-Decherta.

Dyrekcya państwowej szkoły zawodowej żeńskiej, Zielona 1. 8, zamierza urządzić w najbliższym czasie kurs krawiectwa damskiego i modniarski. Zgłoszenia przyjmuje kancelarya szkoły, między 10—8.

Kolonia nauczycielska w Rabce. — Zebranie organizacyjne odbędzie się w malej sali Pol. Towarz. Ped., ul. Zimorowicza 17, w poniedziałek 5. lutego, o godz. 6-tej wiecz. Zaprasza się wszystkich, którzy reilektują na wysyłkę dzieci w najbliższe ferie.

400-ia rocznica urodzin Kopernika. Jak donoszą, w Polsce odbędą się trzy obchody rocznicy urodzin Kopernika: w Krakowie, jako w siedzibie wszechniczy, w które Kopernik się kształcił, w Toruniu, jako w miejscu urodzenia Kopernika, oraz w Warszawie, gdzie obchód da najszerzszym kołom sposobność do złożenia hołdu jednemu z największych geniuszów świata.

Interes przedewszystkiem. Tak długo będziemy borykać się z biedą, aż przemysł i handel staną nie na odpowiedniej wyżynie. Ale nie masz racyo nalnego handlu lub przemysłu bez racjonalnego ogłaszania się. Aby tę najważniejszą arteryę interesu postawić na właściwej wyżynie w sposób jak najlepszy zettnąć bezpośrednio odbiorcę z kup

cen, lub przemysłowcem pracują nad tem Targi Wschodnie a w ślad za nimi Tow. Akc. „Reklama Polska“ (Romanowicza 10) która ostatnio zbiera niezwykle opłacające się ogłoszenia na tramwaje i słupy latarniane. Z wielu stron słyszy się uznania dla tego sposobu ułatwiania publiczności w zakupie pożądanego przez nią towaru. Za przykładem Lwowa wprowadziły już Warszawa, Poznań i Kraków reklamę na słupach latarnianych. Aby zaś podnieść propagandę w Polsce do wyżyn zachodnio - europejskich, lub amerykańskich powołano do życia odrębny Instytut Propagandy Ekonomicznej „PROPAGO“ mieszczący się w lokalu „Reklamy Polskiej“, Romanowicza 10. 12110.

Biuro Koncertowe M. Tuerka. Wtorek 6 lutego: Klara Lilien - Bloomfield, II. Wieczór pieśni ludowych.

Piątek 9 lutego: Trio Poźniaka - Kresza - Decherta. 463.

URZADZENIE MLYNA kompletne, pierwszorzędnej jakości, ze składu we Lwowie do nabycia. Reflektanci zgłoszą się w Banku Zjednoczenia, Lwów, ul. Akademicka l. 14. I. p. Zgłoszenia między 9—12. 426.

—00—  
**LANDRU**  
mistrz  
uwodzenia kobiet. 431

—00—  
Kurs radiotechniki w Instytucie technologicznym rozpoczyna się we czwartek 15 lutego o godzinie 6 popołudniu w sali wykładowej pracowni radiotechnicznej. Uczestnicy mają do 10 lutego przedłożyć w kancelaryi pracowni następujące dokumenty: 1) metrykę, 2) ostatnie świadectwo szkolne; 3) starsi dowód odbycia służby w wojsku polskim. — Kancelaryja będzie w tym celu otwarta od 5—6 w poniedziałki, środy i piątki; ul. Bourliarda 5, I. p. nr. drzwi 88. Ostatni termin zgłoszeń 10 lutego. 456

Rzucić tylko  
**Mokka,**  
RADOMSKĄ CYKORJĘ 25390

—00—  
W sześćdziesiątą rocznicę powstania styczniowego, w sześćdziesiątą rocznicę bohaterskich zmagani i poświęceń ojców naszych, którzy miłość Ojczyzny placili życiem i krwią własną — oraz latami cierpień i katuszy w lodach Sybiru, niech nikt na szlachetnych nie zapomni, że we Lwowie żyje w ostatniej pograżona nędzy wdowa i sierota po powstańcu. Przykuta do łóżka, od lat wszelkiej pozbawiona opieki, odczuwa nie brak wygod jakichkolwiek, ale wprost brak suchego kawałka chleba. Dla tej w rozpaczliwej nędzy pograżonej potomkini bohaterów — prosimy o pomoc naszych Czytelników a laskawe datki prosimy nadsyłać do Adm. naszego pisma: DLA CÓRKI POWSTAŃCA.

**Spadł z drabiny i poszedł do aresztu.**

Kto pije wódkę, nie powinien myć okien.

(rs.). W Rynku we Lwowie zdarzył się onegdaj wypadek, który mógł spowodować ciężkie kalectwo. Oto niejaki Kacjan Ban

na drabinę i mył okna w domu tuż obok sklepu Winklera. Nagle stracił równowagę i spadł na bruk, odnosząc ciężkie obrażenia. Po udzieleniu pierwszej pomocy zaniknęło go w aresztach za piąństwo i z powodu braku dokumentów.

**Pod kołami pociągu**

Straszna śmierć 13-letniego ucznia.

(rs.). Trzynastoletni uczeń I. klasy szkoły realnej we Lwowie Karol Peszko, mieszkając stale przy rodzicach w Rzesznie Polskiej, pociągami codziennie przyjeżdżał do szkoły do Lwowa, a po skończonej nauce popołudniu powracał z powrotem do domu.

biletu, ukrył się pod budką hamulcową. Onegdaj wszedł na stacyi w Rzesznie do pociągu nr. 216, a dla uniknięcia kontroli, będąc bez biletu, ukrył się pod budką hamulcową.

W czasie drogi wypadł stamtąd i dostał się pod koła znajdującego się w pełnym biegu pociągu, który kompletnie go zmiażdżył.

Rozzerwane na kilkanaście części zwłoki chłopca znaleziono na torze.

NADESLANE.

**Edmund Żychowicz**

Architekt konc. ul. Wnuczki 11121  
we Lwowie, Żybkiewicza 8.  
WYKONUJE PLANY, ORAZ ROBOTY  
WCHODZĄCE W ZAKRES BUDOWNICTWA WE LWOWIE I NA PROWINCJI.

**MATERYE ANGIELSKIE**

na ubrania męskie, płaszcze i Kostjomy damskie po okazynie niskich cenach —  
IMPORT SUKNA, ul. Pańska 17a, III. p. 11569

Do komisowej sprzedaży i za gotówkę po najwyższych cenach nie licząc składowego, z zapewnieniem rychłej sprzedaży. Mebl, ubranie, płaszcze, dywany, maszyny do szycia i pisania, wózki dzieciinne, rowery, antyki i wszelkie rzeczy do użytku domowego. Na składowie rozmaite okazje. DOM KOMISOWY. Sykstuska 43, lewy parter. 434

**Podziękowanie.**

Najserdeczniejsze dzięki za wyrwanie ze szpon śmierci syna naszego, składamy tą drogą Drowi B. Kaszubnińskiemu z Kleparowa, równocześnie za leczenie i szczęśliwe dokonanie operacji w szpitalu powszechnym Drowi Zajęzkowskiemu i Drowi Schorowi — staropolskie „Bóg za łac“.

11977 Jarymowicowie.

**ZAWIADOMIENIE!**

Niniejszem podaję do wiadomości mojej P. T. Klienteli, że z dniem 30. stycznia b. r. rozwiązałem spójkę z p. Maksym Tauem. — Odąd wszelkie należności firmy „Magnet“ należy wpłacać wyłącznie na ręce jedynego właściciela firmy tejże HENRYKA HISSA, gdyż zapłata do rąk innych nie będzie uwzględnioną.

Polecając się nadal względem P. T. Publiczności, pozostaję z poważaniem

**HENRYK HISS**  
właściciel firmy „Magnet“.

12042

**Napad bandytów pod Strzyżowem.**

Rabunek na szkodę 700 tysięcy marek.

(rs.). We wsi Dzizalach pod Strzyżowem napadli uzbrojeni w karabiny bandyci na dom gospodarza Wojciecha Dzika i obrabowali cały dom doszczętnie z wiktuałów, drobiazgów i garderoby łącznej wartości przeszło 700 000 marek. Posi. policyi państw. z Włocławka prowadzi energiczne śledztwo i poszukiwania za rzezimieszkami, którzy zbiegli w niewiadomym kierunku.

**Walka auta z lwowskim powozem magistrackim.**

Powóz zdruzgotany na kawałki.

(rs) Auto osobowe nr. 897 L. W. w czasie „kawalerskiej“ jazdy ulicą Zieloną — najechało na powóz magistracki l. 12., którym powoził Antoni Woś, furman miejski.

Powóz został przez auto połamany w drobne kawałki.

Szofer, widząc jakiej magistratowi narobił szkody, odjechał, nie zatrzymując się z miejsca wypadku i znikł, jak kamfora, lub jak futro z otwartego prz. d. p. k. A szczątki powozu długo jeszcze leżały na ulicy, wzywając pomsty na nieopatrzonego szofera, dopiero post. Bazyli Krucz doniósł o tem policji.

**Kradzież żony, czyli - miłość kobiety jest wieczną zagadką..**

Co zobaczył zdradzony mąż na placu Strzeleckim.

(rs) Na policję zgłosił się niejaki Mikołaj Andruszków z Lubina Wiekiego i doniósł z płaczem, że jeszcze w ubiegłym miesiącu nieznanymi sprawa wykrał mu żonę razem z gotówką 100.000 marek i ułotnił się z nią do Lwowa, gdzie obecnie spędza z nią rozkoszne godziny, spacerując po ulicach kinach i szynkach i czyniąc wszystko możliwe, by zacna połowica Andruszkowa zapomniała o swym prawowitym mężu.

Zrozpaczony mąż przyjechał więc do Lwowa, by przerwać samem ukazaniem się swem błogę „dolce far niente“, cóż, kiedy spotkana na pl. Strzeleckim niewierna żona na widok jego, zaczęła zmykać i wreszcie znikła mu z oczu, zwiawszy dyskretnie tam, gdzie dzikie kartofle kwitną w doniczkach, a kapusta wypuszcza czerwone pączki.

Więc Mikołaj Andruszków przyszedł na policję i zażądał pomocy przeciw nieopiecznej babie.

—00—

## Z teatru liter-art. „Ul“.

(rs) „Ul“ ma specjalną swoją publiczność, którą go popiera i bawi się na przedstawieniach wybornie, pomimo, że nie zjada w czasie nich tuzinów jaj na twardo, ani też pomarańcz, czy kotletów, przyniesionych z domu w myśl hasła „panem et circensibus“, lecz przedewszystkiem „panem“... Program obecny jest wyborny. Składa się nań prolog pióra S. S., wygłoszony przez p. Bajona, sketch Prevosta pt. „Ha lol 108-24“ bogata część koncert. wreszcie piękna melodyjna oper. L. Falla „Damski Raj“, w której rolę popisową ma p. Noskowska i wywiązuje się z niej wokalnie i scenicznie bardzo dobrze, a sekundują jej dzielnie pp. Czajkowska, Berkowska, Budzanowska, Orlan Bajon, Nowicki i Neusser. W sketchu Prevosta widzimy Budzanowską, Neussera i Pilarskiego, a w części koncertowej piosenki ludowe śpiewa z temperamentem niebywałym p. Borkowska, aktualne kuplety z prawdziwym humorem p. Pilarski, poważną piórkę jedynego śpiewaka „Ula“ p. Bajon, obdarzony pięknym tenorowym głosem, piosenki zaś i arje koloraturowe p. Orlan. Widzimy też tańce wschodnie w wykonaniu p. Kara Bier. W następnym programie zapowiadają „Ul“ nową „sensację“ aktualną lokalno-polityczną, pióra jednego z literatów lwowskich, a potem operetkę Lehara „W krainie wolnej miłości“.

## Kronika sportowa.

**K. S. „Lechia“.** 21. stycznia odbyło się Zwyczajne Walne Zgromadzenie L. K. S. „Lechia“. Wybrano nowy zarząd: Prezes St. hr. Scharbek, wiceprezesi dr. Kruczkowski i radca K. Angielski, sekretarz A. Petter, skarbnicy T. Zagórski i K. Burkiewicz, gospodarze dr. M. Peter i M. Wachtman, del. sekcji tenisowej M. Uminowiczówna, kronikarz rtm. W. Hausman. Członkowie zarządu: kpt. K. Baszniak, por. E. Baszniak, dr. Br. Dobrzański, Jan Krajewski, dr. K. Peschel, dyr. M. Przyszelewicz, W. Stribrny. Komisja rewizyjna: prof. dr. Jul. Nowotny, dyr. E. Seyfried, inż. Wit Sulimirski. Sąd rozjemczy: ppłk Bruno Baduszka, dr. Cz. Nieduszyński, ppłk. Władysław Sniadowski.

## Z teki aforyzmów.

Roman odjechał do Ameryki. Amerykanie zaś odjeżdżają do Europy.

Najmądrzejszy mężczyzna potrzebuje nieraz rady mądrej kobiety, aby nie paść głupstwem.

Znam kleptomaniów i kleptomanki miłości — „geniuszów“ literackich, artystycznych i muzycznych świat nazywa ich często ludźmi genialnymi, a są to przecieź złodzieje.



## Rok 1863 w najnowszej literaturze polskiej.

Jak trudno jest ujmować wielkie wydarzenia dziejowe w formę artystyczną, okazała najdobitniej wielka wojna światowa. Na całym świecie działy się rzeczy potężne, ogłuszające, niebywałe. Wypadki gonili wypadki, barwny kalejdoskop faktów i czynów, postaci i charakterów przewijał się przed oczyma w szalonym pędzie. Wir gwałtownych podnieceń, porywów, zamiarów, walących się w gruzy miast i całych państw podziemne nurty społeczne, krwawe rewolucje, wszystko to stwarzało tysiące niespodziewanych i nieoczekiwanych motywów i koncepcji artystycznych, bogaty skarb tematów literackich.

Pisano bardzo wiele. A jednak tam mało — nieskończenie mało zamknęło się w formę prawdziwie artystyczną! Wątle przeżycia, nikłe odbłaski wrażeń, ujętych w wiersze lub nowele — nie oddały ani cząstki olbrzymiego obrazu dziejowego huraganu, który przewalił się przez ziemie Europy. Powieści, stworzone na tle wielkiej wojny, okazały się słabą kopia rzeczywistością. Rozprószyły się barwy, zatarły w szarym pyłe powszedniości, zmatowały blaski płomiennych ogní w zabójczym, przygniatającym mroku smutnej codzienności.

Codziennosc ta przytłoczyła umysły jak kamień. Wyrwała z mózgu zdolność ogarniania całości, zaskorupiła się w ciasnym kręgu dookólnego światka. Literatura i twórczość literacka okazała się za słaba wobec żelaznej potęgi stającego się życia.

Tak więc zrozumiano, jak niezwykłego wyczucia się i genialny wprost intuicji wymaga ujmowanie faktów łowych w ramy literackiego utworu. Zrozumiano przytem również, że do stworzenia dobrego obrazu pewnej chwili dziejowej, potrzeba pewnego oddalenia, oddających nastrojów, pozwalającej spokojnie i obiektywnie objąć całość wypadków. Wtedy bowiem zacierają się drobne — uboczne szczegóły, a występują silniej kontury najbardziej charakterystyczne i zasadnicze.

Stąd się może tłumaczyć fakt, że po nieszczęsnym roku 1863 nie powstało bezpośrednio wiele utworów literackich, oddających nastrojów i tła bohaterów wysiłków. Nad uczestnikami bolesnej tragedii, wisiała jeszcze zmora smutnej rzeczywistości. Nieliczne utwory, które ukazały się niedługo po powstaniu nosiły w sobie znamiona gorzkiego zawodu, rozpacz i przykrych wyrzutów, przesłaniając prawdziwe oblicze całości. Nie zdołały więc stworzyć powstania stycznego i odmalować obrazu przeżytej chwili.

Lata późniejsze przyniosły należyte odchylenie od przeżyć bezpośrednich, a z niem również bardziej trzeźwą i obiektywną ocenę wypadków. Przemiana ta dokonywała się powoli i stopniowo. Jeszcze Artur Grottger, wprawdzie malarz — nie literat, ale artysta kształtujący pewne formy przeżycia, odwarzał powstanie styczniowe w duchu nieprzebrzmiałych jeszcze hasel i wezwań. Stworzył on romantyczny typ powstańca, otoczonego aureolą chwale, ale mglisty, nierzeczywisty, nieuchwytny. Stworzył symbol, ale nie pokazał człowieka. Typ grottgerowski błakał się oddal w literaturze i sztuce, trawesowany najrozmaiciej, przeważnie fałszywie, w utworach dramatycznych, w poezji, w nowelach i powieściach.

Przewrotu w tych pojęciach dokonała dopiero najmłodsza literatura polska. Duże oddalenie czasu pozwoliło sięgnąć w głąb i pochwycić prawdziwe oblicze rzeczy i ludzi. W dużej mł-

roze przyczyniło się także wzmożone życie duchowe narodu w czasach poromantycznych. Kult bohaterstwa, podsycony kipiącą w żyłach społeczeństwa polskiego żądzą odzyskania niepodległości, zwracał się najchętniej ku świetlanym postaciom i wypadkom przeszłości, szukając w nich wskazania na przyszłość. Uprzymiśnienie sobie i milczące przeżywanie klęsk przez tyle lat wyrozdziło żywsze czucie i pogłębiło intuicję. „Trzeba rozrywać rany polskie, aby się nie zablizniły błoną podłości“, wołał Żeromski. I rozrywano rany polskie, aby wysączyć z nich jadowitą krew i dotrzeć do żywego, zdrowego ciała.

Gdy poezja polska uderzyła w ton bezbrzeżnego smutku i otoczyła powstanie niembem tragicznego bohaterstwa, zakławszy całą opoję w zgrzyt dysonansu i jęk bólu, dramat i powieść poszły głębiej i szczerzej ujęły swój stosunek do całej historii rozpaczliwego porywu. Zefknawszy się raz z prawdą dziejową, musieli twórcy polscy pójść szlakami, ubitymi przez dziejopisów i ramałi swoich utworów dać kawał życia narodu, przedstawić przełomowe wypadki tej chwili, nakroślić typy i postaci, odmalować tło, nastroj, wyłuskać przyczyny i pobudki, które złożyły się na ten odruchowy czyn.

Próby analizy powstania w dramacie podjął się Jerzy Żuławski w „Dyktatorze“, ulo udało mu się jednak wnikać w uczuciowe jego podłoże i rozplątać skomplikowany węzeł tragicznego zbiegu okoliczności. Postać Langiewicza wypadła w jego koncepcji fałszywie i jednostronnie. — Domniemany obiektywizm Żuławskiego okazał się złem nastawieniem osobistego kątu widzenia, fałszywym i zbyt jednobarwnym naświetleniem stosunków, postaci i wydarzeń. Żuławski zacieśnił cały szeroki, bujny widnokrąg powstania do szczupłego grona „dyktatora“ Langiewicza i jego otoczenia. Z indywidualizował to, co było dziełem nie jednostki, ale całego szeregu ludzi, działających odrębnie dla jednego celu i idących do tego celu własnym, nieraz rozbieżnym drogami. Za tło znów wziął powstanie Lucyan Rydel w swoim dramacie „Na zawsze“, który jakkolwiek głęboko wzruszający i poetycko pomysłany, jest jedynie drobnym epizodem, cząstką wielkiej całości.

Innym drogami poszła najnowsza powieść polska. Wspomniemy tylko o utworach najbardziej charakterystycznych. Ton zasadniczy w ujmowaniu historii powstania nadał jej Stefan Żeromski. Drobną, ale po mistrzowsku napisaną nowelą „Rezdziubią nas, kruk, wrony...“ była genialnym wejściem w głąb tragedii, bezpośrednim, — szczerem wyciem się w trud, znoj i boleść dziejowej chwili. Jest to tylko mały obrazek, — ale wierny i wstrząsający swą plastycznością do głębi. Nie u góry szukał Żeromski zrozmienia klęski, ale u podłoża, w najniższych warstwach narodu. W tragicznej dolinie chłopca, zobrazował Żeromski całą wielkość wysiłku i bezpłodną ofiarę ludzkiego życia, całą wiarę i potęgę niezłomnej woli, dążącej niezmordowanie ku przyszłości, — mimo upadku i chwilowego niepowodzenia. To spojrzenie znakomitego powieściopisarza stworzyło drugie oczy. Tak patrzeć, znaczyło rozumieć i czuć.

Tę siłę wnikliwej nie posiada już drugi utwór Żeromskiego, osnuty na tle powstania „Wierna rzeka“. Walki powstańców i cała opojeja bohaterstwa guchnie w cichym dworku, gdzie romantyczny Odrowąż zdobywa serce pięknej Salomei. Zdała tylko dolatują echa bitwy i szalonych, rozpaczliwych zmagañ. Intrzyga miłosna zajmuje w powieści Żeromskiego pierwsze miejsce. Mimo to charakterystyka postaci i niektórych momentów historycznych jest niezmiernie ciekawa i odśiania pewien rąbek tajemnicy, keylającej się w zapadłych bórach polskich.

Słdami Żeromskiego poszedł Andrzej Strug w swoich nowelach „Ołcowie“, starając się poddać wypadki 1863 roku surowemu, krytycznemu rozpatrywaniu. Krytycyzm ten jest jednak umiarkowany. Strug nie gani powstania. Wprawdzie nie widzi w powstańcach nadludzi, ale rzeczywistych starych bojowników, opanowanych żądzą walki płomieniem idei, to jednak uznaje, że powstało doskonałe cudu zbliżenia dwu warstw społecznych, rozdzielonych dotychczas w narodzie solidnym murem niepokonanej kastowości. W wszystkich swych nowelach wykazuje Strug, jak demokracją zwyciężył zwolna w Polsce dzięki powstaniu i jak idea zniszczenia uprzedzeń społecznych rozkwita bujnie i wspaniale.

Inaczej hr. Wielopolska. Jej „Kryjaki“ — to powieść nawskroś liryczna, apoteozująca bohaterstwo, ale dotykająca też ostrzem sarkazmu małość i śmieszność szerokich mas społeczeństwa stojących z dala od pożądanego ruchu wywoleń-

czego. Mimo gorczy i bólu, któremi przepełniona jest niejedna kartka powieści, utwór hr. Wielopolskiej pełen jest miary i nadziei, a świetlana postać księdza Brzózki jest jakby symbolem hartu i niezłomnej woli wytrwania.

Ostatnie czasy przyniosły nową powieść na tle powstania — „Kuźnię“ Piotra Chojnowskiego. Znikł wszelki romantyzm, przepajający każdą chwilę aureolą wielkości i rozwlały się tęczo poetyczności. Chojnowski odtworzył szare, codzienne życie, przedstawiając kolejno wszystkie wypadki poprzedzające wybuch powstania, ową „Kuźnię“ bohaterskich czynów. Niema w powieści Chojnowskiego owych uświęconych typów powstańca, ale są żywi ludzie, swarzący się i czujący jak my. Same, nagie fakta przemawiają silniej wyrazistymi swoimi konturami, niż najbardziej sentymentalny odwar uczuć i myśli. Wydarzenia, nie ubarwione ani nie wyjaskrawione, wiążą się nierozorwalnie z sobą w tragiczny łańcuch przyczyn

i skutków, których dojrzałym owocem jest powstanie.

Powieść Chojnowskiego odbiega daleko od utartych sposobów patrzenia na przeszłość. Jest oryginalna i otwiera nowe horyzonty w artystycznym ujmowaniu wielkich wydarzeń przeszłości. Może być, że najmłodsza literatura polska pokusi się o inne ujęcie i znajdzie nową formę w przywołaniu tragicznych dzieł 1863 roku.

Kazimierz Bukowski.

Naczelny redaktor:  
**BRONISŁAW ŁASKOWNICKI**  
Odpowiedzialny redaktor:  
**JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ**

## OGŁOSZENIA

**HURTOWNIA OBUWIA** pod firmą „**NERA**“ Spółka z ogr. odpow.  
Lwów, — Rynek 1. 84  
poleca się PT. Kupcom, Kółkom rolniczym, Kooperatywom, Zakładom przemysł.

### Dr. Anna Kogulowa

przyjmuje w chorobach skórnych i wenery zny-h  
od godz. 3-4 ul. Sykstuska 43a 1201a

### Dr. N. GOLDSTEIN

tytuł ew. kliniki wiedeńskiej i berlińskiej 12073  
ord. dla kobiet od 10-12, dla mężczyzn od 2-5  
w niedzielę i święta od 9-12, Kraszewskiego 3

### Dr. Maksymilian Roller

ord. w chorobach dzieci od godz. 2-4  
ord. Kleparowska 4. II. p. 11994

### Dr. Zofia Wepper

sekund. szpitala powsz. nego —  
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od  
3-5 ul. JANCWSKA 26. — Usuwanie włosów elek-  
trolizą, brodawek, znamion. 11991

### Dr. Ignacy Löwenheck

Specjalista chorób skór o-wenerycznych  
ord. obecnie Trybunańska 4 (bok Rynku) 12-1 i 3-6.  
12038

### Dr. A. NADEL

Lekarz chorób wene-  
rycznych i skórnych  
ordynuje od godziny 12-1 i od 3-5 po południu  
plac Halicki 7 (nad Kawiarnią Centralną).  
12075

### Dr. J. MUND

Specjalista chorób wener. i SKÓRNYCH  
b. sek. szpitala wiedeńsk.  
i lwowsk. ord. od 8 do 9,  
12 do 1 i 3 do 6, Lwów, Asnyka 1, (róg Pańskiej).  
17041

### Dr. Lola Küllenbaum

W chorobach skórnych i wenerycznych  
sekund. szpit. powsz., od 3-6, Żółkiewska 33.  
12039

## SPIESZ

półki zapas starczy po najnowsze zdjęcia płyt gramofonowych, jak: Bajadera, Shimmy, One-Step i t. p., oraz najlepsze gramofony po cenach najniższych — do firmy

### MALWINA INNERGLÜCK

Lwów, ulica Jagiellońska 17.  
Kupuje i zamienia stare i polamane płyty. 12043



### Świeczniki

elektryczne z brązu i miedziane z JEDWABNYMI abażurami jakoteż lampy stoł. i do szafek noc. poleca

### LUMEN

Lwów, plac Maryacki 4  
Zarówki spalone zamienią za dopłatą. 422



### LAMPY NAFTOWO-ŻAROWE

o sile 1000 świec do oświetlania wielkich sal lub placów przestrzeni do 120 mtr. Minimalne zapotrzebowanie nafty. 423

„LUMEN“, pl. Maryacki 4, Lwów

### KOPALNIANE DRZEWO

kłocowe, tartaczne świerk, jodła przy stacji, kilkadziesiąt m<sup>3</sup>  
natychmiast do sprzedania

„MELMA“ Lwów, ul. Zyblikiewicza 24  
12104

### Ważne dla Pań i Panów!

Powróciłem z Wiednia i przywożę ostatnie modele do przerabiania i farbowania damskich i męskich słomianych kapeluszy.

**KAROL WEISS**  
Lwów, Dominikańska 5. 12083

### AUTOMAT GRAJĄCY

zupełnie nowy, nadający się do restauracji, kina lub lokali zabawowych, sprzedawająca firma Górski i Witek,  
plac Maryacki 5. 11931

### Lwowska Szkoła Stenografii

lektora Uniw. Dr. Mesusego rozpoczyna 7. lutego 20 godzinny KURS STENOGRAFJI POLSKIEJ. PARIGLOT, szkoła języków zach. Itarii, rozpoczyna 15. lutego KURS PRZYGOTOWAWCZY DO MATURY GIMNAZJALNEJ, pod kierownictwem p. dr. Starbińskiego. Wpisy: Chorążczyzna 7, III. p. od 6 do 7. 427

## 300.000 Mk.

naprawy otrzyma ten, kto zwróci frak, który zginął dnia 1. lutego na ulicy Sykstuskiej i odda go do domu przy ulicy Listopada 71. 12032

### CUKIERNICY!

Ojąłem generalne przedstawicielstwo  
**WAFLE** na Małopolskę. Do nabycia u Józefa Schwarza.  
Kraków-Fodgórze, Warneńczyka 3. 462

### PERLAKI

(Kaspry) różnych wielkości, oraz kompletne młyny gospodarcze, wykonują zębrowanie zboża, pęczki, perlówkę grubą i drobną, kaszkę lupaną, grysik, mąkę razową i najcieńszą ryżowaną. Produkcja na dobę od 60 setnarów do 10 setnarów, zależnie od gatunku przemiału. Potrzebny napęd 8 HP. Całkowity młyn ustawić można w jednej ubikacji o powierzchni 18 m<sup>2</sup>. Montowanie trwa 3 dni. — Maszyny są wyrobu pierwszorzędnej fabryki maszyn młyńskich

### „LWÓWEK“

poleca ze swego pawillonu, wyłączny zastępca na Małopolskę

**NIESTAJĄCA WYSTAWA MASZYN**  
LWÓW, ul. LEONA SAPIEHI 8. 2032

### Skład hurt ul. Romanowicza 11

(boczna pl. Akademickiego).  
Również najświeższe żurnale do nabycia. Hurtownia i detaliczna wysyłka na prowincję. 454

### L. Zawadzki ul. Sobieskiego 3

BIURO SPEDYCYJNE  
przy mie natychmiast kilku uczni i robotników. Zgłoszenia osobiste. 12113

# MLYN „MARIJI HELENY”

poszukuje 11970

dwóch podmiernarzy, trzech dozorców wałców, tudzież robotników młyńskich do natychmiastowego wstąpienia.

# Broń antyczna,

ZBROJE, KARABELE, kupuje po cenach amatorów. Oferty pod: G. Stromenger, ul. Akademicka 15, „ESHAPE”. 365

# PERLMUTTERA ULTRAMARYNA

jest najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, do wapna i dla celów malarskich. Fabryki ULTRAMARYNY w Lwowie i na Złotym Potoku. Adres: CH. PERLMUTTER, Lwów Słoneczna 26. 23918

## Rozpisanie przetargu.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Gdańsku ogłasza przetarg na dostawę 150.000 podkładów kolejowych sosnowych I. i II. kl. o wymiarach: I. kl. długość 2,7 mtr. z przekrojem 16/26—15/27 o górnej płaszczyźnie 16 cm. szerok., — II. kl. długość 2,5 mtr. z przekrojem 14/24—15/23 o górnej płaszczyźnie 15 cm. szerokiej.

Oferty należy skierować do Dyrekcji Kolei Państwowych w Gdańsku pokój nr. 309 w zamkniętych kopertach, opatrzonych napisem „Oferta na podkłady” do dnia 15. lutego 1923 r. do godziny 12 w południe. Publiczne otwarcie nastąpi w oznaczonym dniu o godz. 12 w południe w sali konferencyjnej. Oferty opiewające na ilości mniejsze od 10.000 sztuk nie będą uwzględnione.

W ofercie powinna być wskazana cena za sztukę w markach polskich franco wagon stacji załadowania, oraz gwarancja, jaką firma złoży na terminowe wykonanie dostawy. Dostawa musi być uskuteczniiona w ciągu 3 miesięcy od dnia podpisania umowy. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru przedsiębiorcy niezależnie od wysokości złożonej oferty oraz podział dostawy i ilości.

Obowiązującymi dla dostawy są „Tymczasowe warunki techniczne na dostawę podkładów” zatwierdzone przez M. K. Z. d. 7. sierpnia 1919. 458

Dyrekcja Kolei Państw. w Gdańsku.



SKŁ. D. GŁ.: APTEKA Dr. SKLEPIŃSKIEGO Lwów, Rynek róż. ul. Dominikańskiej. 21

## WOLNE POSADY

POTRZEBNA pokojowa tylko z dobrymi świadectwami. — Strykowska 42. Dr. 5001 12004

PANNA do sklepu znajduje posadę. Magazyn papieru Stani. sława ABLA — Legionów 11. 11960

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego: do 2 osób, poszukuje. Ulica Zielona 4. 45; I. p.; do godziny 5-tej. 11949

SŁUŻĄCA do wszystkiego: do 2 osób, poszukuje. Ulica Kochanowskiego Nr. 62; u ozorczy. 11950

MASZYNISTKA z gruntowną znajomością języka ukraińskiego potrzebna. Zgłoszenia z podaniem warunków pod R. M. S. P. ul. Grodecka 93. 11958

DZIEWCZYŃKA podreeczna w zakresie modniarstwa zostanie przyjęta u firmy Oberwalder — Legionów 5; w podwórzu na prawo. 12064

BONĘ do dwójki dzieci (2-5 letnich) z konwersacją polsko-niemiecką — poszukuje Zwierdling; Legionów 39. 12066

KUCHARKE i pokojówkę przyjmie Dr. Aleksander Mayer — ul. Fredry 6. 12068

POSZUKUJĘ Pannę do szycia. Akademicka 14; II. piętro; 12070;

PRASOWACZKA do nowych koszuł — zostanie przyjęta na stałe do Pralni — Pasaż Hausmana 6. 12071;

MŁODEGO CHŁOPAKA do roznoszenia gazet — poszukuje Biuro Dzienników Buchstaba; Legionów 21. 12074

PANNĘ inteligentną — dziewczynkę poszukujemy. Kosmo: Mikołaja 7; od 12-2-giej. 12016

GAIOWEGO poszukuje Zarząd Dóbr PIETNICZANY poczta Bobrka. Odpisy świadectw niezwracać. 12017;

BUCHALTERKA rutynowana i korespondentka — znajduje zajęcie w Droguercy Mr. Loska Bładowskiego Hotel George'a. Zgłoszenia od 6-7 wieczorem. 12021;

POSZUKUJE się furmanów; kawalerów; Polaków. Adres: M. Kierska — pasaż Mikołajcha. 12023

POSZUKUJĘ Fanny starszej do szycia na maszynie i chłopaka do praktyki. KUZNIEWICZ; handlarz — Lwów — Grodecka 29. 12028

SŁUŻĄCA do gotowania potrzebna. Mikołaja 11; drzwi 11; 12036;

DZIEWCZYŃKĘ do nauki krawiectwa Damskiego — poszukuje Pokorny — Kopernika 5. 12047;

RUTYNOWANA nauczycielkę lub froblankę — poszukuje ochronka przy ul. Sykstuskiej 23; II. p. Zgłoszenia od 2-5 popołudnia tamże. 12049

POSZUKUJE się kucharkę z praniem; z dobrymi świadectwami na wyjazd na prowincję za dobrym wynagrodzeniem. Sapińskiego 5; I. p. na lewo. 12014

POSZUKUJĘ zdolnego BUFIOWCA. Handel delikatesów i Pokój do sńadań Ferdynand Skorodecki — Lwów — ulica Kilińskiego. 11967

POWIATOWA Kasa Chorych w Sosnowcu — potrzebuje zaraz lekarza roentgenologa. Aparat, który posiada — służy do naświetlania i prześwietlania w głębokiej terapii. Po bliższe informacje w sprawie warunków przyjęcia proszę się zgłaszać wprost do Wydziału Leczniczo-Kasy Chorych w Sosnowcu — ulica Sadowa Nr. 6; (Powiat Będziński). 453;

ODLEWACZ do metali i żelaza; kawaler; tegi fachowiec; porządy pracownik potrzebny zaraz. Zgłoszenia ze świadectwami tylko osobiste do Kierownictwa tartaku w KO. MARNIE. 457

POTRZEBNA dobra kucharka z praniem. Ujejskiego 6; — II. p.; schody I. Zgłoszenia od 3-4. 12053;

POTRZEBNA dziewczyna do lat 14; do małej gospodarki wiejskiej. Perfecki w Przemyślanach. 459;

FIRMA Przedsiębiorstwo budowy Inż. Stefan Maansterski i Jan Szarzan. Spółka z ogr. por. w Samborze przyjmie zdolnych stolarzy meblowych i tapicera na roboty klubowe kawalera. Warunki wedle umowy, mieszkanie i o. pał zapewnione. Relektuje się tylko za pierwszorzędną siły. 461

KUCHARKE samodzielną do wszystkiego z dobrymi świadectwami przyjmie zaraz. Skład porcelany. Jagiełłowska 4. 12079;

ZWINNE dziewczęta potrzebne do fabryki atramentów i farb NUZA ul. Hoffmanna Opata 3. — Zgłosić się między 11-12 przedpołudniem. 12080.

POSADA Dyrektora administracyjnego jest do obsadzenia w Spółdzielni leśników: Lwów ul. Ma Skalec 1. Informacje udziela się od 6-7 wieczór. Termin wnoszenia podań do 15 lutego. — Podania nieuwzględnione zostają bez od powiedzi. 12082

CZELADZI ślusarskich i chłopców przyjmują ślusarnia ulica Hajłcka 9. 12085

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna do gospodyni — ulica Lyczakowska 34; drzwi 7. 12086

MLYN w Solakach st. Domażyr posiada zaraz maszyny do motoru Diesla. Zgłoszenia Korn. Skarbkowska 7. 12061

FABRYKA Inż. Słowika, Żółkiewska 94 przyjmie pomocnika do odwiartów i chłopców do nauki. 12060

ART. PRACOWNIA haftów ręcznych Fry Górskiej ulica Mateckiego 7 przyjmie dobre haftarki. 12056

POSZUKUJĘ dochodzącej. Plac Bernardyński 1. 2; I. p.; — drzwi nr. 2. 12101.

## ROZMAITI

EOZAMINOWANA akuszerka z praktyką 18 letnią przyjmie zamówienia i udziela porad pod dyskrecją. J. Orzechowska, Sadownicka 27. 11930

KTO PRZYJMIE towarzystwo osoby bezdzietnej z średnim wykształceniem na wyjazd do Wiednia; i na pobyt tamże. Zgłoszenia pisemne do Wieku WIEDEN. 11894

TRANSAKCYJE kupna i sprzedaży drzewostanów — majątków rolnych — terenów halowych — zakładów przemysłowych — kamieńce — wille itp. przeprowadza szybko i solidnie BIURO EWOLUTA — OSSOLIŃSKICH Nr. 11; Posiada stale duży wybór nieruchomości na Pomoczu — w Poznańskiem — Górnym Śląsku — w Małopolsce. 11790

POZYCZKA kilku milionów z całkowitem zabezpieczeniem poszukiwana na procent wedle umowy. Zgłoszenia kanceli. adwok. Dr. Niemcewicz; Lwów; Długosza 3. 11998

LADNY zdrowy chłopczyk sześciotygodniowy do darowania. Adres: Miejski Urząd Opieki Gen. Lwów, Chorażczyzna 1. 22, parter. 9031

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy — przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. UL. ANNYKA Nr. 9. 11616

WŁASNE OPUSCILA PRASĘ: Wielka szkoła gry na MANDOLINIE. Nowa łatwa metoda dla samouków; ułożył St. Małczak. Cena Mk. 9000. Wysyła odwrotnie za za. — Hożka: G. SLYFARTH; Lwów; ul. Akademicka 6. 11829

TANCE gra pianistka, Dwernickiego 11; lewy parter przez kuchnię. 11738

AKUSZERKA udziela porad i przyjmuje. Dyskrecja. S. G. — L. Sapieży 85. 11687

CIELEM eksploatowania bardzo rentownego w ruchu będącego przedsiębiorstwa poszukuje się spółnika z wkładem około 20.000.000 Mk. Zgłoszenia pod METEOR do Adm. Wieku. 11514

INTERES fabryczny w Lwowie poszukuje kapitału około 100 milionów Mkp. Zgłoszenia: Magazyn papieru Stani. sława Abla — Legionów 11. 12076

TANIO! do w drugiem podwórzu na I. piętrze: KRAWIEC MESKI M. Zuckerkandl — Lwów; ul. Kazimierska Nr. 47. 12078;

AKUSZERKA przyjmując Pań. — udziela porad. LWOWSKICH DZIECI (7 Polna). 12027

400.000 MAREK i współpracy — wiodę zaraz do intratnego interesu. Zgłoszenia: Napielaska 4; parter; na prawo — od 4-5-tej. 12052;

SPOLNIKA (Izrael) z kapitałem poszukuje. Mam sklep galanterijny na głównej i ruchliwy ujez Lwowa — o dwóch lokalach i dużych wysłach — do zaprowadzenia towarów bławatnych: konfekcji i tab. Pacbów — Zgłoszenia z grzesznością: Skład sukna Eisenberg; ulica Bojmów Nr. 18. 12033;

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. JOZEFATA 3; bezna ul. Grodeckiej; parter; B. d. 12024

I RUCZNE dziecko (chłopczyk) do darowania. Słoneczna 8; II. piętro na lewo. 11992;

MANIUS TYSZKIEWICZ, LIST OJCIEC OTRZYMAŁ 27 SIERPNIA, PRZECZYTAŁ SIĘ POLSKIE 29 STYCZNIA DOSTANIEZ PAPIERY TYLKO PRZYDZ BYSMY WIE BZIELI GDZIE JESTES, WULKA PANIENSKA 12. 12109

SZYJE tanie i elegancko sukno; kostiumy. — Teatyńska 9 I. piętro na zanku. 12097

## MIESZKANIA I SKLEPY

POSZUKUJE SIĘ WOLNYCH POMIESZKAŃ — LOKALI — pokoi kawalerskich itp. dla solidnych i zamężnych odbiorców. BIURO EWOLUTA — OSSOLIŃSKICH 11. — Kilka pokoi wolnych zaraz do oddania. 11792

POSZUKUJĘ 3-5 pokoi za sowitem wynagrodzeniem — Franciszek Moszkowicz, Hartownia wódek i wia — ulica Kollataja 2. 11935

MŁODE małżeństwo poszukuje pokój z kuchnią — ewentualnie i pokoju z umeblowaniem skromnem. — Czytasz wedle umowy. Zgłoszenia pod BANKOWIEC do Administr. Wieku Nowego. 11984

POSZUKUJE się lokalu na biuro umeblowane lub nie; dwa pokoje o ile możności w centrum miasta. Oferty do Adm. Wieku pod BIURO. Pośrednictwo wykluczone. 11966

JEDEN lub dwa pokoje umeblowane lub bez mebli; ewentualnie z całym utrzymaniem poszukują pilnie nowożeńcy. Zgłoszenia pod SOLIDNIE 120 do Adm. Wieku. 12001

POSZUKUJĘ pokoju kawalerskiego z osobnem wczelmem — umeblowanego w śródmieściu. Zgłoszenia do Administr. Wieku pod DOKTOR. 11945

**ZAMIANA 4 pokoje, Lwów na 5-6 w Warszawie.** — Zgłoszenia Biurowe Nabełkan 27A Wyleżyńska. 11786

**ZA WIKT i dopłatę odnalazł pokój z urządzeniem kuchni — małżeństwu bezdzietnemu, chrześc.** — Zgłoszenia do Adm. Wieków pod Z. 11719;

**DWA OZYMOKI młodych ludzi poszukuje umeblowanego pokoju.** Cena od umowy, Oferty dla P. P. do Administr. Wieków Nowego. 12065;

**POSZUKUJE lokal do wynajęcia w parterze na dwa lub trzy fortepiany — opłata miesięczna.** Zgłoszenia: Ulica Sadownicka 11; II. piętro; Stark. 12067;

**DO WYNAJĘCIA stajnia na dwa konie; strych i stancja;** Issakowicza hoczna 12. 12025

**ZAMIENIE 8-9 pokoi z komfortem obok Techniki za 5-6 w śródmieściu.** Zgłoszenia pod „W. Z.” do Adm. Wieków 12098.

**3 POKOJ w centrum tylko na biura do wynajęcia.** Zgłoszenia pod „R. P.” do Adm. Wieków. 12099.

**POSZUKUJE 3-4 lub więcej pokoi na warunkach jak najkorzystniejszych.** — Zgłoszenia pod ZAMOŻNY do Adm. Wieków. 12100.

**POSTO POSZUKUJĄ.**

**MŁODA PANIENKA** poszukuje posady w zakładzie inżynierskim (posiada 2 letnią praktykę) względnie posady sklepowej lub też w magazynie. — Zgłoszenia do Adm. Wieków pod KAZIMIERA. 9030

**CZELADNIK** optyk poszukuje posady najchętniej na prowincję. Zgłoszenia do Adm. Wieków pod M. K. 1923. 11688

**BUCHALTER-BILANSISTA i korespondent;** rutynowana siła z 12-letnią praktyką — obejmie natychmiast posadę we Lwowie. Zgłoszenia pod SAMODZIELNY do Adm. Wieków Nowego. 11630

**OSOBA inteligentna licząca lat 27** gospodarna zamieści się za rządami domu lub przy kasie najchętniej na wyjazd. — Zgłoszenia do Adm. Wieków dla PRZYSTOJNEJ 11602

**ABSOLWENT KURSU GEOMETRÓW z 10-cio letnią praktyką** pomiarową w terenie górskim i przy parcelacji — z własnym instrumentem — poszukuje POSADY od 1-go kwietnia. Zgłoszenia pod GEOMETRA do Adm. Wieków Nowego. 11709

**CUKIERNIK** laborant; czekoladziarz — poszukuje PRACY. Zgłoszenia pod SOLIDNY do Adm. Wieków. 11956;

**INTEL. KRAWCZYNI** — była pracownica eleganckiego salonu poszukuje SZYCIA w lepszych domach prywatnych; Zgłoszenia pod ZDOLNA do Adm. Wieków. 11957;

**MŁODY** energiczny Buchalter — znający księgowość fabryczną; górniczą; rolniczą; kolejową; spedycyjną ect. poszukuje ZAJĘCIA. Łaskawe zgłoszenia pisemne pod BANKOWICZ do Adm. Wieków. 11964

**LEŚNICZY** w sile wieku z egzaminem państwowym; długą letnią praktyką we wszystkich gałęziach gospodarki leśnej; i tartacznej — rozumie się dokładnie i na gospodarce rolniczej i szkicuje posady. Adres: M. I. O. Post-restaurant WITKÓW-NOWY (Małopolska). 11968;

**PANNA** ze szkołą handlową i pisząca na maszynach — poszukuje posady. Zgłoszenia pod HANDŁOWKA do Adm. Wieków Nowego. 12055;

**RZĄDCA** dóbr; żonaty; lat 36; ze szkołą — rozumiejący również leśnictwo i ogrodnictwo — posiada dobre świadectwa poszukuje posady Łaskawe zgłoszenia: Lwów — SWITALSKI — Krupiarzka 25. 12054

**NIEMKA** do dzieci obznajomiona z szyciem robotami ręcznymi; pielęgnowaniem dzieci poszukuje posady do 1-2 dzieci od 15 lutego lub wcześniej. Zgłoszenia pod NIEMKA do Biura dzienników Scherer's Passa Hausmann 12093

**AGRONOM** w sile wieku z nielubną rodziną z dwuletnią praktyką poszukuje posady zarządcy administratora lub kasjera. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wieków pod K. B. 467

**ABSOLWENT** Państwowego Szkoły Przemysłowej we Lwowie; z oddziału ślusarstwa poszukuje zajęcia Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wieków Now. pod ZAJĘCIE 12106

**MAŁŻEŃSTWA**

**MILIONY** swałem jak najszybciej dysponowanego ożenku. Urzeczywistniamy dyskretnie szlachetną inicjatywę Pierwszeństwa młodocianom; zaufanym zmiennikom. — Rozstrzygnięcie tęsknoty serca. Warszawa; Płaska 21 — ARCHITEKT. 491

**URZĘDNIK** kawaler lat 32; na dobrej posadzie rządowej; z powodu braku żoności ożeni się z Panną lub wdową do lat 28. Pierwszeństwo; mają posiadające własne mieszkanie i skromny osąg. Zgłoszenia do Adm. Wieków Nowego pod A. Z. G. 36 do dnia 10. lut. za okazaniem kwitu usatysfakcjonowanego. Na anonimowy nie odpowiada. 12090;

**KAWALER** lat 25 — ożeni się z wdową samotną — posiadającą mieszkanie. Zgłoszenia pod HENRYK do Administr. Wieków Nowego. 12022;

**DWAŁ PODOFCEROWIE** zawodow. Warszawianin i Wilnianin — z braku znajomości pragną najwazniej korespondencyjnie z 2 pannami lub wdowami w celu mat. Zgłoszenia pod WISLA lub WILIA do Adm. Wieków 12020;

**INTEL.** Wiedzący pragnie poznać elegancką młodą pannę w celu mat. Łaskawe zgłoszenia w języku niemieckim pod **DYSKRECYA** do Adm. Wieków. 12046;

**KAWALER** lat 32; prawego charakteru; na wyższym stanowisku rządowym — poślubi zdrową; młodą i orzystojną Pannę bez posagu. Dyskrecyja zapewniona. Nijanonimowe szczegółowe wiadomości pod **KRESOWIEC** do Administr. Wieków Nowego. 12077;

**SIEROTA** inteligentna; młoda; dobra a biedna — pragnie poznać mężczyznę — który ma ochotę ożenić się. Łaskawe zgłoszenia pod **SZCZESIE** do Adm. Wieków za okazaniem kwitu. 11989;

**INTEL.** panna; lat 21 — posiadająca majątek ziemski — pragnie poznać mężczyznę na rządowym stanowisku lub ziemianina mającego do lat 35 w celu mat. Zgłoszenia pod **TULIPAN** do Adm. Wieków. 11891;

**ZGUBIONE I ZNALEZIO.**

**ZGINAŁ** pies fox biały z czarną żółtą plamą na lewym oku. Odprowadzić: 3-go Maja 19; II. piętro. 12081

**UNIEWAŻNIAŁ** zaginione dokumenty wojskowe — wystawione przez Dowództwo 40 pp. na nazwisko **BYLEN KA-ZIMIERZ**. 12019;

**TECZKE** z aktami zgubiono — która dla nikogo nie przedstawia żadnej wartości — dla znalazcy bezwartościowe — oddać za wysokim honoraryum pod adresem: Hotel **NEW YORK**; pokój 1. 7. 12020;

**ZABŁAKANY WILCZUR** do odebrania. Zakład art. rzeźbiarski — Kochanowskiego 82. 12030;

**ZNALAZIONA KOZA** na ul. Karpolskiego; dnia 4/1 — jest do odebrania u Zofii Latos; ul. Łyczakowska Nr. 58 — w podwórzu 12034;

**LUDWIK TYNKOWSKI** unieważnia zgubiony tymczasowe zaświadczenie — wydane przez P. K. U. Lwów; 1922 r. 12051;

**ZGUBIŁEM** kartę bezterminowego urlopowania na nazwisko **KONOPACKI JAN**; wydaną przez 5 p. Leg'on. — którą unieważniam. 11961;

**NAUKA**

**NOWE KURSA STENOGRAFI I JEZYKÓW OBCYCH** od 15. lutego. **ECOLE REFORME** — Pańska 14. — **WPISY** do 12. lutego. 11985

**POMAGAM i wyczam** w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego; Długosza 37; II. p. 11881

**UDZIELAM LEKCYI:** francuskiego — rosyjskiego i muzyki; Zgłoszenia pod **SAWURSKA** do Adm. Wieków. 11839

**JEDNOMIESIĘCZNY kurs stenografii** — kompletno wyuczenie. **ECOLE FRANCAISE**; Datorego 34. 424;

**WPISY** na popołudniowy kurs **MODNIARSTWA** odbywają się codziennie popołudniu w Kofe Pracy ul. **KORALNICKA** 1. 4 — parter. 11914;

**KONSERWATORZYSTKA** udziela lekcye gry na fortepianie po cenach małych — pozwala też ćwiczyć. Zgłoszenia pod **PILNA** do Adm. Wieków. 11924;

**WIECZORNE KURSA HANDLOWE** dla osób starszych — (pań i panów) pod kierunkiem Dra **Petyńskiego-Saneckiego** prof. Akademii handl. **NOWY KURS 3. LUTEGO**. Wpisy w szkole **Stawica**; **PODWALE 17**; od 5-7. 11590

**POSZUKUJE** korepetytorki dla uczennicy szkoły wdziałowej za obiad. **Romanowicza 10**; Młeczarnia. 12096.

**KUPNO I SPRZEDA**

**JADALNIA** orzechowa w stylu gotyckim okazynie poleca firma **ARS** hotel Krakowski. 11797

**WAŻNE DLA PAŃ;** Kupul wyczeszki i sprzedaje najładniejsze warkocze; Rynek 20 w bramie **Andrzejego** — Damska Przyzycka. 11804

**OKAZYJNIE fortepian, mahoń, masywuy, silna mechanika, doskonały ton, poleca sklep ARS — Hotel Krakowski.** 11880

**BIURO EWOLUJA — OSSOLIŃSKICH 11;** ma do sprzedania: **KAMIENICA** II. blisko śródmieścia; 3 pokoje; kuchnia; wolne półkomfort 85 mil. — **DOMEK** a la willa 5 minut od tramwaju 2 pokoje; kuchnia wolne; stajnia; ogród 30 milionów. — **OBJEKT FABRYCZNY** z willa i terenem przemysłowym na peryferji miasta 260 mil onów. — **WILLA** II. p. komfort pełny; 3 pokoje; kuchnia wolne; 5 min od tramwaju 100 mil — **FABRYKA** wyrobów metalowych kompletnie urządzona w ruchu — **Gospodarstwo ROLNE**; drzewostany; terena nałtwe. 11791

**PARCELE** słoneczna sprzedam. — Wiadomość na miejscu **Kordeckiego 42**; drzwi 1. 11903

**MEBLE;** materace przerabia tanio dobrze. **Głęboka 13** 11736

**WALCE I KAMIENIE MŁYŃSKIE** poleca **M. STEINHAUS**; **LWÓW — KRASICKICH 11** A. 11320

**SPRZEDAM** sypialnię, jadalnię dębową jasną. **Małckiego 4**; parter prawy. 11873

**SPRZEDAM** dwie suknie czarne jedna z tych babowa średnio, szczyplych Pań i różne obrazy malarzy polskich. **Lelewela 17**; **Mirkiewiczowa**. 12060

**PUTRO** podróżne z wilków syberyjskich sprzedam. **Sapieży 9**; drugie piętro na lewo. 12069

**ELEGANCKI** kostium krakowski dla młodej panny; do sprzedania. **Wiadomość Karnowskiego 72**, I. p. drzwi 3. 12071

**BUTY** z chol. eleganckie, modne; pggwie nowe zamozno sprzedam. **Bouarda 3** u dozorczy między 4-5 popołud. 12063

**WÓZEK** czterokołowy ręczny o wadze do 400 kg. do sprzedania. **Ul. Lwowskich Dzieci**; 1. 54. 12008

**SPRZEDAM** szafy, bibliotekę; ołaszcz damski — **Kacik 19** II. piętro od 3-4. 12092

**3 MIESIĘCZNA** wilyca do sprzedania. — **ulica Kordeckiego 1**; 4; III. piętro. 12082

**PIANINO** czarne, prawie nowe „Forster“ sprzedam. **Wladomosc**; **Smutiv**, **Chmielewskiego 5**. 12051

**PRZEMYSŁOWCY Z PROWINCYI** Sprzedam urządzenie łaźniak 3 wanny; kotłol do grzania wody; zbiorniki; ścianki parawanowe; rury i pipy za 500.000 — **Lawendówka Sobieskiego 3**. 12057

**KILKA UBRAN** okazynie sprzedam. **Wiadomosc** ulica **Orłowska 131**; I. brama, III. piętro drzwi 16. 12036

**CZĘŚĆ UDZIAŁU** na rentownej bezkonkurencyjnej fabryce sprzedam. **Inżynier Czajkowski**, **Znamowicza 6**. 12107

**PIEKARNIA** w pełnym ruchu do sprzedania. Zgłoszenia pod **PIEKARNIA** do Adm. Wieków. 12002

**KOLCZYKI** brylantowe okazynie sprzedam. **Waldowa Nr. 17**; Młeczarnia. 12037;

**SPRZEDAM** sypialnię — łóżko ozdobne z materacem; **nachtastliki**. **Romanowicza 10**; „**LAMUS**“ 12044

**WILCZURY** rasowe; szczeniaki do sprzedania. **Obwodowa 7** koniec **Listopada**. 12050

**PIANINO** koncertowe; czarne; wspaniale — okazynie sprzedam. **Ulica Szeptyckich 1**; 6; parter prawy. 12087

**UNDERWOOD** sprzedam. **Sapieży 9**; drugie piętro na lewo. 12086;

**DUZA** szala na akty okazynie do sprzedania. **Ulica Leona Sapieży 41**; parter na lewo. 11896;

**SPRZEDAM** strzelbę **Namerles 16** — lufy **Kreppa** z przyborami. **Błonie Janowskie 29**. 11897;

**ELEKTROMOTOR** **Siemens Halske**; 6 i pół konny; 110 Volt; stan dobry; sprzedam **Gustaw Schmaluk ZBARAZ**.

**URZĄDZENIE** drukarni składające się: 1 maszyna oylina; drzewa; 2 bostonki; 1 maszyna do kraniania papieru; 1 maszyna do kraniania tektury; 300 klg. czołonek metalicznych stalowych. Zgłoszenia: **M. Burynska**, **Sambor**, **Rybna 4**. 48

**PUTRO** **BOBROWE** w dobrym stanie; okazynie do sprzedania w składzie futer **M. Augustyna**; ul. **Rutowskiego 7**. 11952

**SPRZEDAM** **DRUKARNIE** wydawczą a to 1 maszynę oylindrową 50/75 cm. **Kraus**; **Lipska** — 2 **Bostonki** — maszyna do kraniania papieru i maszyna do kraniania tektury — wszystko w dobrym stanie. Zgłoszenia: **M. Balyńska**, **Sambor** — **Rybna 4**. 11953

**SYPIALNIE** od 1.400.000 Mk. jadalnia; łóżka pojedyncze; szafki nocne; psych; salonki; serwantki; biorka; stoliki; łóżeczka dziecięce; lustra; antyki — **pełna firma ARS**, **Hotel Krakowski**.

**POSZUKUJE** do kupna realności podmiejskiej we Lwowie lub gminach sąsiednich z willa względnie domem mieszkalnym zabudowaniami gospodarczymi, ogrodem i 3-6 morgami pola. — Zgłoszenia pisemne lub ustnie **A. Biliński** — **Halicka 5**. 11895

**PARCELE** piękna okolica placu **Bema** sprzedam. — **Polska 74** — właściciel. 11902

**MEBLE** różnych pokoi komplet i pojedynczo, oraz antyki mahoniowe poleca skład mebli **Zieliński**, **Koftataja 5**. 11544

**DOM** murowany do sprzedania z ogrodem. **Ulica Białozarska 1**; 74; przy ogrzewaniu kolejiowej. 12013

**SKRZYPCE** kupię lub zamienię na inne za dopłatę. **Adres: Bardach** — **Waldowa 21**; I. p. 12026

**MASZYNE** do szycia nożną — osobną ręczną sprzedam — **Plac Maryacki 5**; III. p. 12061

**MASZYNE** DO SZYCIA **Singera** nożną; osobno ręczną — sprzedam. **Pasterski** — **Pelczyńska 7** 11871

**PIANINO** nowe, mahoniowe, najlepszej marki do sprzedania. **Admin. Wieków GOZDOWA**. 12006.

**GOSPODARSTWA** — kamienice — młyny — sklepy — tanie na Pomorzu. Informacje gratis: **Lwów**; **Głęboka 1**; 21 — **Zawadzki**. 12082

**SPRZEDAM** buciki; faktury damskie (długie) **Nr. 20**, **Ul. Długosza 21**; I. p. drzwi **Nr. 8**; od 12-4. tel. 11874

# Ważne dla Inteligencji i Robotników.

Zakład dentystyczny Stanisława Tobołowskiego Lwów, św. Anny 3 (Janowska 4) wykonuje szczęki, mostki, koronki, aparaty, lombowanie w dle na nowszych systemów na dogodnych spłatach miesięcznych. 12093

## Zawiadomienie.

W nowo wybudowanej fabryce ogniw galwanicznych akumulatorów pod firmą „DERS“, Spółka z ogr. odp. we Lwowie, przy ul. Kurkowej 44. —

Leśna 3. wykonuje się ogniwa galwaniczne:

suche, półsuche, mokre woreczkowe (Beitelement), baterijki do latarek kieszonkowych;

AKUMULATORY:

stacyjne, przenośne do oświetlania wagonów kolejowych, automobilowe, do latarek ręcznych i kieszonkowych itp.

NAPRAWĘ AKUMULATORÓW różnych systemów skuteczniejszą się w najkrótszym czasie. 294

## Lokal na biuro

składający się z 3—5 pokoi, w centrum miasta, — z umeblowaniem lub bez, — poszukiwany natychmiast przez poważną Spółkę akc. drzewną. Pośrednictwo zostanie wynagrodzone. Oferty pod „Centrum“ do biura ogłoszeń Sokołowskiego, ul. Jagiellońska 7. 12081

MASZYNY do SZYCIA „Kasprzyckiego“, Tania: Hurtowo: Detal.: Raty. Warszawa, Marszałkowska l. 153. 809

## SYMFONICZNY

KONCERT ZESPOŁU ZO ART. MUZYKÓW od 1. lutego b. r. codziennie

W KAW. i RESTAU. REPUBLIQUE NARODNA DOSTYPIALNA

Lwów, Kościuszki 1 (róg Sykstuskiej). Po teatrze i spektaklach gorąca, znana nita kuchnia i bufet bogato zaopatrzonej w delikatesy. 425

Dyrekcja Towarz. Agrarno-Osadniczego we Lwowie — przyjmie zaraz

jedną biegłą stenotypistkę oraz młodego urzędnika manipulac.

z wybitnie pięknym piśmem. Zgłaszać się do Sekretariatu Tow. Agrarno-Osadn., Lwów, Hallik 21. 1193

**Łóżka** składane z materacami, Łóżka żelazne, dziecięce, Materace włoskie, Otomany, Kanapki do rozkładania, oraz Meble wszelkiej jakości poleca Magazyn Mebli STEIL i Spółka, Lwów, Kazimierzowska 23. 443

**2 DIESSLE NOWE** 40 i 60 HP, fabryki „A. LANG“ w Budapeszcie, ze wszystkimi przynależnościami

**WALCE młyńskie** nowe „GANZA“, pojedyncze 600×300 i podwójne 600×250, do sprzedania z natychmiastową dostawą NIEUSTAJĄCA WYSTAWA MASZYN Lwów, ul. Leona Sapiehy 8. 456

**Zamówienia na Węgiel górnośląski**

i krajowy pierwszorzędnej jakości wagonowo i detalicznie po cenach konkurencyjnych z rychłą dostawą przyjmuje

**BIURO WĘGLOWE** W. Tiegiera Lwów, PASAŻ HAUSMANA 9. 12194

„WASHINGTON“ Kopernika 22, sprzedaje, w komisji przyjmuje i kupuje wszelkie przedmioty, płacąc najwyższe ceny. — Zważać na firmę i Nr. domu 22. 464

## OTOMANY

Kanapki do składania, Wkłady do łóżek, Poduszki rozharowe, Łóżka składane, Materace meblowe, Drelichy, Portjery Kapy, Firanki tiulowe, Chodniki Dywany, Karnize mos. i cer. E. KORENBLIT, Lwów, Brajerowska 4 hurtow. i detal. raty po cenach fabr. poleca

## FOTOGRAFIA i KINEMATOGRAFIA „SNAPSHOT“ Lwów, ulica 3-go Maja 11 a

DZIAŁ FOTOGRAFICZNY poleca aparaty zawodowe, przybory fotograf., płyty i chemikalia. — — — DZIAŁ KINEMATOGRAF. Aparaty teatralne. Reklamografy. Megaskopy. Filmy negatyw. i pozytywne. DZIAŁ PROJEKCYJNY: Aparaty szkolne. Lampy acetylinowe, s. irytusowe, łukowc. 445

**OBRACZKI** SŁUBNE 14-karat. poleca najtaniej jubiler H. MANDL **KOPERNIKA 14** (naprzeciw Kina „Kopernik“). — 12040

Nasze ceny to **SENSACYJA!** Oglądajcie nasze wystawy! Wszelkim kategoriom urzędników w służby państwowej

udzielamy z cen wystawowych **5% OPUSTU** do 28. lutego b.

**Skład Obuwia**

SCHNAPEK, THIMAN i B-cia EICHMAN Lwów, ul. Gródecka 1, (róg ul. Krakowski h) 12044

**DARMO 1.000 Mk. niemieckich!**

otrzyma każdy przy zakupie towarów za 150.000 Mp. — w Magazynie Nowości dla Pań

**MANNERA** LWÓW Sykstuska 2 Polecamy: Suknie, Bluzki, Trykotaże, Bieliznę, Pończochy i t. p. 12105

## Szkoła tańców

wyucza w 12 lekcjach Tango-Milonga, Shimmy-T r, One-step, Boston, Kemel-T r t, Walc, Kadryl, Kadryl, Mazur etc. — Wpisy, Szeptyckich 9. 11937

Fabryka akumulatorów „DERS“ ulica Kurkowa 44 — przyjmie kilku uczniów. Pierwszeństwo mają uczniowie ślusarscy. 11708

J. A. Bienenwald i E. Pochar, hurtowny skład śledzi, Lwów, Kazimierzowska 12 (w podwórzu) poleca wszelkie gatunki śledzi po cenach konkurencyjnych. 444

**NACZYNNIA ALUMINIOWE EMALIOWANE**

**ŁÓŻKA ŻELAZNE, — BIAŁE SZANE** i dziecięce —

poleca MARYAN KOŚCIELUK, ul. Czarnieckiego 1 441

Wiarygodność pocztowa opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk „Prasa“, ul. Sokola 4.